

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

### 6. Biuletyn.

Przebieg słabości popołogowej Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty jest prawidłowy. Temperatura 36.5 stopni C. Również stan ogólny nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest zupełnie zadowalający.

Volosea, 15 marca 1899, godzina 8 rano.

Profesor dr. Gustaw Braun w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 marca b. r. nadać najmłodszej sześcioletniej i generalnemu dyrektorowi dla spraw pocztowych i telegraficznych w Ministerstwie handlu, dr. Rudolfowi Neubauerowi, order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 lutego b. r. najmłodszej zatwierdzić wybór Leopolda Baczewskiego, właściciela rafinerii spirytusu w Zniesieniu na zastępcę prezesa Rady powiatowej we Lwowie, a Zygmunta Marsa, właściciela dóbr w Starejwsi, na prezesa Rady powiatowej w Limanowej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 marca b. r. raczył zamianować najmłodszej radców sądu krajowego Tytusa Zajackowskiego w Kołomyi i Jana Bortnika we Lwowie starszymi

radcami w wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 marca b. r. raczył zamianować najmłodszej starszego inżyniera galicyjskiego krajowego biura melioracyjnego, Tadeusza Sikorskiego, zwyczajnym profesorem rolniczej inżynierii w Uniwersytecie krakowskim.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, na podstawie Najwyższego upoważnienia i w porozumieniu z Ministerstwami kolei żelaznych i skarbu, udzielił Wydziałowi krajowemu we Lwowie jako koncesjonariuszowi stanowiącej przedmiot dokumentu koncesyjnego z dnia 25 kwietnia 1898. D. u. p. nr. 69 kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, zezwolenia na utworzenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka“ z siedzibą we Lwowie i zatwierdził statuta tego Towarzystwa.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników dla utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego, inspektora ewidencyjnego Władysława Zaklińskiego starszym inspektorem ewidencyjnym w siódmej klasie rangi.

P. Minister skarbu zamianował adjunkta fabryki tytoniu w Jagielnicy, Zygmunta Jaklińskiego kontrolorem tej fabryki.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego: Józefa Lechickiego, naczelnika sądu powiatowego w Zabłotowie, i

Franciszka Ksawerego Kohmanna, naczelnika sądu powiatowego w Sołotwinie, obu do Stanisławowa, a radców sądu krajowego Edwarda Nahlika z Brzeżan do Lwowa i Filemona Latoszyńskiego ze Złoczowa do Stanisławowa;

dalej zamianował radcami sądu krajowego w trybunałach I. instancyi sekretarzy sądowych: Edwarda Hermanowicza w Brzeżanach dla Brzeżan, Antoniego Łuckiego w Stanisławowie dla Stanisławowa, Antoniego Czubatego w Kołomyi dla Kołomyi, Edwarda Sobotę w Stanisławowie dla Stanisławowa, Rudolfa Waltenbergera w Stryju dla Tarnopola, Adama Bartkiewicza we Lwowie dla Złoczowa, Józefa Jakubowskiego we Lwowie dla Tarnopola, Ludwika Mandybura w Samborze dla Tarnopola, Filipa Drexlera w Stryju dla Tarnopola, zastępcę prokuratora Państwa w Samborze Karola Körbera-Körbera dla Stanisławowa i sekretarza sądowego Atanazego Skobielskiego w Peczenizynie dla Złoczowa;

następnie zamianował radcami sądu kraj. jako naczelników sądów powiatowych, sędziów powiatowych: Władysława Smólskiego w Horodence, Franciszka Buczynskiego w Monasterzyskach, Kornela Łukaszewicza w Stanowcach i Artura Malleka w Serecie, — wszystkich z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sekretarza sądowego Józefa Romanowicza z Trembowli do lwowskiego sądu krajowego;

następnie zamianował sędziami powiatowymi adjunktów sądowych: Karola Smolni-

ckiego w Grzymałowie dla Sołotwiny, Stanisława Obertyńskiego w Nadwórnej dla Zabłotowa, Adolfa Neumanna we Lwowie dla Łąki, dr. Adama Pileckiego w Żydaczowie dla Dynowa, Mieczysława Bayera w Serecie dla Putilli i Władysława Mierzwińskiego w Czerniowcach dla Zastawni.

dalej zamianował sekretarzami sądowymi adjunktów sądowych: Hilarego Wesółskiego w Sanoku dla Stanisławowa, Hieronima Łukaszewicza w Krakowcu dla Stryja, Dionizego Sochackiego w Monasterzyskach dla Brzeżan, Karola Zulaufa w Peczenizynie dla Stanisławowa, Jana Turkiewicza w Horodence dla Sambora, Antoniego Kosińskiego w Sniatynie dla Kołomyi, Tadeusza Woronieckiego we Lwowie dla lwowskiego sądu krajowego, Jana Fedynkiewicza w Przemyśle dla Stryja, Mieczysława Wiszniewskiego w Chodorowie dla Peczenizyny, Ryszarda Hesse w Mościskach dla Trembowli i Maksymiliana Rittigsteina w Zborowie dla Sambora.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego Jana Hawla w Brodach zastępcą prokuratora Państwa w Samborze.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 marca.

*Tempora mutantur....* Wszysey pamiętamy dobrze ogromne oburzenie, jakie zapanało w Niemczech przed trzema laty, gdy dr. Jameson urządził napad na południowoafrykańską rzecząpospolitą Transvaalu. Cesarz

1711

## TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEŁ.

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXXIII.

(Ciąg dalszy).

Opuściła go przebiegłość, odstąpiła przytomność umysłu. Wyczerpał wszystkie środki samoobrony i wszystkie go zawiodły. Nie pozostawało mu nic innego, jak zamknąć oczy na niebezpieczeństwa, zatknąć uszy na groźby i rzucić się na oślep w wir wojny domowej, na łaskę i niełaskę losu.

Wezwie jeszcze raz Matyldę i Hugona, a gdyby mu oni nie mogli pomóc, stanie się, co się dawno stać było powinno. Miecz błysnie nad świętym państwem rzymskim, bezlitośny miecz obrażonego króla, łuna pożarów zapali całe niebo, od Rzymu począwszy aż do lasów saskich...

Do kaplicy św. Mikołaja, znajdującej się na zewnątrz trzeciego muru, kazał Henryk poprosić margrabinę i opata.

— Połóżcie koniec tej okrutnej zabawie — rzekł do nich, kiedy przyszli — cierpliwość bowiem moja wyczerpała się do dna.

— Pan Papież upiera się przy tem, abyś wrócił do rzeszy i stawiał się przed sądem zjazdu augsburskiego — odezwał się Hugon

głosem smutnym. — Od tego postanowienia nie możemy go odwieść.

— Chce, żeby mnie sądzili zdrajcy, którzy powinni byli dawno wisieć! — zawołał Henryk gwałtownie. — Chce mnie zhańbić przed moimi własnymi poddanymi, jak mnie zhańbił, sponiewierał tu, w obliczu sług i pacholków. Chce zdeptać, wystawić na pośmiewisko wszystkich ludów przesławną koronę Franków i uczynić z niej służebnicę Rzymu! Wiem, czego Hildebrand chce. Lecz jeśli wam idzie o chwałę Kościoła i spokój świętego państwa rzymskiego, powiedzcie mu, przekonajcie go, żeby odstąpił od dalszego znęcania się nademną. Bo klęę się na brody przodków, że proszę dziś po raz ostatni. Nie jestem kapłanem ascetą. Pokuta króla i wojownika ma swoje granice. Do tych granic już doszedłem; więcej się poniżyć, choćby nawet przed świętym Kościołem, nie mogę, nie jestem w stanie, nie chcę. Jeśli Hildebrand nie zdejmie ze mnie do jutra kłatwy, pójdę do Reggio i wrócę do Kanossy na czele uzbrojonej Lombardii.

— Henryku! — rzekł Hugon z wyrzutem.

— Wróć na czele uzbrojonej Lombardii! — wołał Henryk. — Niech Hildebrand nie weiska w prawość moją miecza króla, oszalałego z bólu, niech nie drażni we mnie potomka wojowników, którzy wydarli niegdyś Rzymowi panowanie nad światem. Uczyniłem wszystko, czego żąda Kościół od marnotrawnego syna, przyznałem się do winy, zniósłem pokutę najboleśniejszą, jaką mógłby wymyślić dla króla najgorliwszego kapłan, i mam prawo żądać, bym mnie znów przyjęto do społeczności chrześcijańskiej. Proście, zmuscie Hildebranda do rozgrzeszenia, jeśli nie chcecie odpowiadać przed Bogiem razem ze mną za okrucieństwa powszechnej wojny domowej.

— Przysięga posłuszeństwa zamyka mi

usta na rozkaz Ojca świętego — mówił Hugon. — Co mogłem dla ciebie uczynić, uczyniłem. Nie moja wina, że prosiłem daremnie. Ona jedna może ci jeszcze pomóc.

Wskazał oczami Matyldę. Henryk rzucił się na kolana przed margrabiną.

— Twój król kłęczy przed tobą, Matyldo — prosił. — Przez pamięć na wspólną krew, która płynie w naszych żyłach, spraw, abym nie odszedł z Kanossy bez rozgrzeszenia. Pragnę zgody z Rzymem, pragnę mieć w rzeszy ręce wolne. Znużony jestem śmiertelnie tą ciągłą walką na dwie strony.

W rozpacz swojej zapomniał o ostrożności. Wyrzucił z siebie wszystko, co czuł, nie ważąc słów.

Pierwszego dnia byłaby jego mowa gwałtowna odrzuciła od niego Matyldę. Dziś jednakże nie robiły na niej jego groźby wrażenia wybuchów podrażnionego tyrańca, w serce bowiem niewieście litowało się nad nieszczęśliwym pokutnikiem. Była zresztą sama, mimo bogobojności, surową władczynią swojego państwa i dlatego rozumiała bardzo dobrze wstręt Henryka do stawiania przed sądem, złożonym z nieposłusznych wassalów.

— Przenówię jeszcze raz do Ojca świętego za Waszą Wzniosłością — rzekła — i mam nadzieję, że będę mogła jutro ugościć mojego króla w zamku kanoskim.

— Zasłużysz się przed Bogiem, jeśli dokonasz tego dzieła — mówił Henryk. — Tyś się niewiast, któreby wojna domowa pozbawiła małżonków, będą cię za twoją dobroć błogosławiły.

Na dziedzińcu warowni stały, mimo pory późniejszej, gęste gromady zbrojnych mężów. Wszędzie słychać było głośnie rozprawy, widać było żywe giesty.

Kiedy Matylda przechodziła obok swoich wassalów, wołano za nią:

— Proście za królem, pani margrabinio!  
— Dosyć tego upokorzenia króla rzymskiego!

— Nie będziemy służyli dalej Hildebrandowi!

Groźny pomruk szedł ku oknom Grzegorza.

W sali rycerskiej zastała Matylda liczne zebranie. Panowie tokańscy, którzy przybyli z Papieżem do Kanossy, otaczali płaczącą królową Bertę, jej matkę i brata.

— Chodźmy wszysey do Ojca świętego — rękła margrabiną. — Naszym prośbom połączonym nie oprze się jego dobroć.

Grzegorz nie pracował dziś. Siedział w krześle z przymkniętymi powiekami, które drgały bezustannie. Palce jego lewej ręki, opartej na stole, ruszały się niecierpliwie. Ceglasty rumieniec zabarwił jego chude policzki.

Był podrażniony.

W komnacie znajdowali się kardynałowie, biskupi i opaci, wierni Stolicy Apostolskiej, a nie wielu z pomiędzy nich wkładało w zamiary swojego zwierzchnika. Do dalszej walki z władzą świecką zagrzewali go tylko Anzelm z Luki i Bonizo z Sutri. Inni albo milczeli, albo litowali się jawnie nad królem.

Właśnie wstawiało się przed chwilą kilku biskupów za Henrykiem, prosząc o zdjęcie z niego kłatwy w Kanossie.

Grzegorz, zmęczony nieprzewidzianymi przeszkodami i nieufnością otoczenia, czuł, że go siły opuszczają. Zamknawszy oczy, po krzepiał się zwyczajem swoim cichą rozmową z Bogiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Wilhelm wysłał manifestacyjną depeszę do prezydenta Transvaalu Krügera, a prasa niemiecka ciskała gromy nie tyle na dr. Jamesona, wiele na Anglików w ogóle, a specjalnie na moralnego sprawcę napadu, głośnego Cecila Rhodesa. Wówczas jednak stosunki między Anglią a Niemcami były mocno napięte.

Dzisiaj Cecil Rhodes bawi w Berlinie, — prasa berlińska i w ogóle niemiecka, sławi mądrość południowo-afrykańskiego męża stanu, a „nieukoronowanego króla Afryki południowej“, jak Rhodesa z przekąsem nazywają w Anglii nieprzyjaciele jego polityki, przyjął na osobnej audyencji także cesarz Wilhelm II....

Prasa angielska przywiązuje wielką wagę do pobytu Rhodesa nad Spree. Wyraża ona przekonanie, że Rhodesowi powiedzie się doprowadzić do skutku układ z Niemcami, który usunie czy już usunął wszelkie dotychczasowe nieporozumienia, między tem państwem a Wielką Brytanią istniejące. Jednym z najważniejszych punktów owego układu ma być porozumienie się w sprawie zamierzonej przez Anglię budowy olbrzymiej linii kolejowej, przerywającej Afrykę z północy na południe, od Aleksandrii aż do Kapstadtu. Jedną z odnóg tej kolei ma przecinać południowo-zachodnie afrykańskie posiadłości Niemiec, od zatoki Wielorybkiej do Buluwayo i stąd też porozumienie się z Niemcami było dla gabinetu angielskiego niezbędne. Oprócz tego, ewentualny podział kolonii portugalskich w Afryce wschodniej i zachodniej między obydwa mocarstwa, stanowić ma jeden z ustępów rzeczonych układów.

Także w berlińskich kołach handlowych objawia się żywa agitacja za przyjęciem przez rząd propozycji Rhodesa, aby projektowana przezeń afrykańska kolej centralna przechodziła przez wschodnio-afrykańskie posiadłości niemieckie. Ponieważ budowa kolei angielskiej z Rhodesy do jeziora Tanganyki jest rzeczą postanowioną i ponieważ Belgijczycy rozpoczęli już budowę telegrafu i kolei z Towy na zachodnim brzegu Tanganyki do Konga, nie pozostaje przeto Niemcom nie innego, jak w interesie swojego handlu wschodnio-afrykańskiego przystąpić niezwłocznie do budowy własnej kolei, wiodącej w głąb Afryki do Tanganyki, jak również przyjąć jak najchętniej propozycję Cecyla Rhodesa, aby angielska kolej centralna, łącząca południe Afryki z jej północą, przechodziła przez posiadłości niemieckie. Przyczyni się to niezmiernie do ożywienia handlu tamtejszego i może być podwaliną całego bogactwa niemieckiej Afryki wschodniej w przyszłości.

O tej kolei była też w sobotę mowa w parlamencie niemieckim, a Rhodes przysłuchiwał się rozprawom, siedząc w łóżu dyplomatów. Rhodes odwiedził także kanclerza ks. Hohenlohego i sekretarza stanu Bülowa. Dyrektor kolonialny Buchka powiedział w parlamencie, że rząd zawiązał z Rhodesem rokowania; Richter i Lieber oświadczyli, że przeciw planom Rhodesa nie mają a gazety berlińskie piszą o kolei angielskiej w koloniach niemieckich przychylnie. — Według ostatnich doniesień projekt tej kolei przyjęto już ze strony niemieckiej.

Posłuchanie, którego Rhodesowi udzielił cesarz Wilhelm, usposobiło bardzo przychylnie Anglików. *Times* pisze, że wobec tego pierzcha złe wrażenie, jakie w Anglii wywo-

łał telegram do Krügera z dnia 3 stycznia 1896. „Cesarz niemiecki — pisze dalej *Times* — udzielając posłuchania sir Cecilowi Rhodesowi w sposób uprzejmy zacierając wszelkie przykre wspomnienia o wyprawie dr. Jamesona do Transvaalu. Niepodobna wskazać lepszego przykładu mileżącego schowania do wody końców przeszłości i zarazem dania ludom dowodu na to, że pomiędzy Niemcami a W. Brytanią doszło do porozumienia w sprawach afrykańskich. Monarcha niemiecki, przyjmując sir Rhodesa, dowodzi zdrowego rozsądku politycznego i umiejętności zabiegania daleko w przyszłość — przymiotów, których nie można mu zaprzeczyć. Posłuchanie to jest nie tylko korzystną wróżką dla planów Rhodesa, ale również i dla serdecznych stosunków pomiędzy Niemcami a Anglią we wszystkich częściach świata.“

Pomimo to Niemcy w głębi serca nie mogą przebaczyć Rhodesowi — stworzenia olbrzymiej kolonii Rhodesy. Pamiętają oni, że podrobnik niemiecki Mauch pierwszy zwiedził te terytoria, i że kapłandzki mąż stanu jedynie skorzystał z owoców jego pracy.

Trzeba istotnie podziwiać organizacyjny talent Rhodes'a: dzikie przestrzenie zamienił on na cywilizowane, linie telegraficzne przeprowadził do wnętrza Afryki, zbudował kolej, którą pragnąłby przedłużyć aż do Kairu, tak, ażeby prowadziła od Kaptownu wzdłuż całej Afryki. W chwili obecnej niewątpliwie jest to jedna z najwybitniejszych postaci świata politycznego a pozyskanie Niemców dla swoich planów wieńczy działalność tego liczącego dziś zaledwie 46 lat „genialnego awanturnika“, który, jak tytu jemu podobnych dawniej, toruje dzisiaj Anglikom drogę do panowania nad Afryką.

## Z Sejmów krajowych.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku szląskiego Marszałek krajowy oświadczył, że nie może podać pod obrady znanego wniosku p. Tuerka i tow., żądającego zniesienia rozporządzeń językowych i przywrócenia stanu konstytucyjnego, ponieważ wniosek ten przekracza kompetencję sejmiku.

W sejmie morawskim poseł Heinrich uzasadniał wczoraj wniosek, zrywający Rząd do przedłożenia projektu ustawy, mocą której ustawa wojskowa zostałaby zmieniona o tyle, że czas służby czynnej zmniejszony został na dwa lata, dalej, by jedynacy, synowie stanu włościańskiego, przydzielani byli z zasady do rezerwy i by odpadły ćwiczenia w obronie krajowej w 11tym i 12tym roku służby. Wniosek ten przydzielono komisji ekonomicznej.

Przy uchwalaniu budżetu w sejmie dalmatyńskim wniosł wczoraj poseł Bianchini rezolucję w kwestyi przyłączenia Dalmacji do Kroatyi i protest przeciw zaniedbaniu materjalnych i ekonomicznych interesów Dalmacji przy rokowaniach ugodowych z Węgrami. Przewodniczący sejmiku Bulat oświadczył, że nie dopuści do uchwalania rezolucyi, ponieważ znajduje się w niej wiele nieparlamentarnych zwrotów a postawione w niej wnioski natury prawnopaiństwowej nie stoją w związku z kwestyą budżetu krajowego.

## Wypadki w Uniwersytecie i w Politechnice warszawskiej.

Wedle ogłoszenia w *Dniwie*. *Warszawskim*, wstrzymane czasowo wykłady i zajęcia naukowe w Uniwersytecie warszawskim i instytucie weterynaryjnym miały być wczoraj, dnia 13 b. m. na nowo podjęte.

W instytucie politechnicznym warszawskim wykłady i zajęcia praktyczne rozpoczęły się już przedwczoraj.

Korespondent *Dziennika Poznańskiego* donosi, że w skutek znanych wypadków rozkazała policja 160 studentom Uniwersytetu, 140 słuchaczom Politechniki i 90 uczniom zakładu weterynaryjnego opuścić miasto w przeciągu 24 godzin. Sąd profesorski wykluczył 194 studentów ze wszystkich rosyjskich Uniwersytetów za udział w zebraniu protestującym. Wykonaniem wyroku zajmują się władze policyjne, które skazanych studentów Uniwersytetu zawiadomiły o wyroku, zapadłym w sobotę, dopiero w poniedziałek, zmuszając ich do wyjazdu w przeciągu 24 godzin, podczas gdy wyrok uwzględnia czas trzydniowy. O ile wiadomo, uwieziono i umieszczono w celi 7 Polaków, 1 żyda i 1 Rosyjanina.

W mieście panuje powszechne oburzenie na studentów, którzy bez najmniejszego pozoru słuszności wywołują awantury. Kilku wybitnych obywateli miasta udało się do generała-gubernatora ks. Imeretynskiego w interesie Politechniki.

## Z Berlina.

(Pogłoska o przesileniu kanclerskiem. — Rozkaz gabinetowy w sprawie marynarki wojennej. — Sprawa języka polskiego na Górnym Szląsku.)

W prasie berlińskiej szerzy się i znajduje wiarę pogłoska, że kanclerz ks. Hohenlohe istotnie z ukończeniem lat 80 opuści swe stanowisko. Byłby to termin bardzo bliski, gdyż urodziny swoje obchodzi ks. Hohenlohe w dniu 31 b. m. Zamierza on zaraz po zamknięciu parlamentu Rzeszy udać się na ferye świąteczne do Baden-Baden i tam w kole familijnem obchodzić 80 rocznicę swych urodzin. Jako następcę ks. Hohenlohego wymieniają coraz powszechniej księcia Radolińskiego, dotychczasowego ambasadora w Petersburgu.

*Marineverordnungsblatt* ogłasza rozkaz gabinetowy, nakazujący przekształcenie najwyższych władz marynarki. Głównodowodzącym floty, tak samo jak armii lądowej, będzie sam cesarz; stanowisko głównodowodzącego flotą będzie zniesione. Sztab naczelnika floty będzie tworzył samodzielną instytucję i nosił nazwę sztabu admirałskiego. Naczelnik floty ma pozostawać pod bezpośrednimi rozkazami cesarza.

W Izbie pruskiej w toku dalszej dyskusyi nad budżetem ministerstwa oświaty, poseł górnoszląski, członek centrum Głowacki poruszył sprawę językową ze stanowiska religijnego, mianowicie, aby w niższych klasach szkół ludowych uczono dzieci polskie religii

po polsku i toż samo, aby te dzieci uczyły się w średnich i wyższych klasach tych szkół po polsku materyały religij, który pamięcią przyswoić sobie należy. P. Głowacki podnosił, że grunt religijny na Górnym Szląsku coraz bardziej się zatracza w skutek niewłaściwych rozporządzeń językowych, że wobec tych rozporządzeń niepodobna, aby rodzice i nauczyciele pospół pracowali nad wychowaniem dziecka; że przeciw lud górnoszląski zawsze dawał dowody swego patriotyzmu pruskiego i usunięcie polityki językowej rządu podniesie miłość Szlązaków dla ojczyzny pruskiej.

Minister Bosse odparł na to: Polska ludność na Górnym Szląsku zachowywała się przez długi szereg lat lojalnie, ale w ostatnich czasach dała się uwieść narodowo-polskiej agitacji i pozwala jej szerzyć się bezkarnie. Powstało tedy wiele polskich pism, które podszczuwają i zachodzą niebezpieczeństwo, że dany duch niemiecki zaginie. Litwinów, o których wspomniał mowca, jako faworyzowanych przez rząd, nie można porównywać z Górnoszlązakami. Litwini zachowują się lojalnie, gdy tymczasem na Górnym Szląsku agitatorzy bezustannie zwracają uwagę na przynależność wszystkich części kraju z ludnością mówiącą po polsku. Gdybyśmy chcieli istniejący system zastąpić innym, któryby językowi polskiemu robił ustępstwo, natenczas jestem przekonany, że to wzmocniłoby narodowo-polskie dążności. Władze kościelne są zadowolone z rezultatów nauki religii na Górnym Szląsku. Religijne rozpoznanie dzieci odpowiada ogólnemu stanowi tamtejszych szkół ludowych. Gdyby w tej dziedzinie rzeczywicie miało się okazać jakieś niedomaganie, natenczas zastanowiłoby się nad tem co uczynić należy. Wogóle zaznaczam, że dopóty nie zmienię cośkolwiek w systemie szkół górnoszląskich, dopóki nie nabiorę przeświadczenia, że jakakolwiek zmiana nie pozbawiaby nas rezultatów, osiągniętych dotychczas z pomyślnym dla nas skutkiem.

## Sprawa o Maskat.

Na wschodnim wybrzeżu Arabii leży sułtanat Maskatu (raczej Oman), rozciągający się od Ras Mirbat nad zatoką Oman do zatoki Elwah przy wyspie Bahrein, mniej więcej w połowie południowo-wschodniego wybrzeża zatoki perskiej. Na sułtanat ten Anglia zwracała oddawna baczność uwagę ponieważ położony jest na drodze morskiej do Indyi. Stosunki te datują się od połowy XVIII. wieku. Za rządów sułtana Seida, drugiego władcy z linii Al-bu-Saida, który wyparł Persów z terytorium Omanu, Anglia zawarła z nim traktat, dla pokrzyżowania szerokich planów Napoleona I. na Wschodzie. Syn sułtana Seida, Seid Said, traktaty te odnowił i zatwierdził. W roku 1861 lord Cannig, wielokrotnie Indyi, rozsądził spór o sukcesję w Maskacie. Przyznał on starszemu synowi Seid Saidowi Maskat, a Zanzibar młodszemu, który płacić miał bratu haracz roczny 20.000 koron. Ponieważ warunków tego nie dopełnił, ciężar ten przejął w r. 1873 Anglia, a nadto zawarła układ, na mocy którego sułtan Maskatu otrzymuje roczną subwencję w sumie 96.000 rupii w zamian zaś zobowiązał się, że bez zezwolenia Anglii nie odstąpi żadnemu państwu jakiegokolwiek części

2)

## SAKRAMENT POKUTY.

(Z Cyklu „Documenti umani“. F. de Roberto).

I.

(Ciąg dalszy).

W takim stanie niepokoju padre Ladislao, przywykły do roztrząsania swego sumienia zaczął się obawiać, że owe jego wahania, czy godnie potrafi spełnić obowiązki swego powołania, są może prosto przewrotnym a wygodnym pretekstem, żeby nie wyrzekać się świata i jego rozkoszy, które go mimowoli a tajemnie pociągają.

Wtedy słowa starego nauczyciela, który strzegł jego pierwszych kroków, skromnego i szanowanego księdza, uspokoiły jego obawy, wskazując mu, że nie on jeden podlega takim pokusom i wahaniam. Wtedy, zmierzając przepaść dzielącą czyn od zamiaru, pojął jak mimowolny czasami bieg przybierają myśli i zgodziwszy się z tem, że musi od czasu do czasu walczyć z tą pokusą, doszedł do tego, że powołanie jego stało się gruntowniejsze, a obowiązek wyraźniej nakreślony, obowiązek oświecania dusz ludzkich, otaczania ich tem większą pieczołowitością im większą była ich wina.

Reputacja świętości była owocem tej abnegacyi; reputacja, z którejby uśmiechał się w głębi duszy, może nawet z niejaka go-

ryczą, gdyby nie posiadał wysoko rozwiniętego zmysłu współczucia nad błędami ludzkiemi....

Dnia tego, jak zwykle, gdy z przed ołtarza panował nad zgromadzeniem wiernych, rozprószonych tu i owdzie po kościele, myśl o kontraste między szanowaniem, czcią, jaką widział w oczach tych co go otaczali, a własną wątpliwością, czy rzeczywiście jest godnym sługą bożym, prześladowała go nieustannie. Gdyby ludzie mogli czytać w jego duszy w tej chwili; gdyby mogli przypuszczać te wątpliwości, podczas gdy czy miał utkwione w księgę mszału, a ręce wyciągnięte w adoracyi!... A zwątpienie, skutkiem właśnie skupienia myśli na ten przedmiot, potęgowało się; wyrzucał sobie swoją niegodność, hipokryzję, jakiej dawał dowody chcąc być lekarzem dusz, podczas gdy jego własna dusza najbardziej uleczoną być potrzebowała! Szybkim rzutem oka w przeszłość wywołał nagle niepokojące wrażenia doznawane w czasach pierwszjej młodości, gdy od czasu do czasu odwiedzał wspaniałą pałac swoich przodków i jakby w zwierciadle magicznem ujrzał świat, którego się wyrzekł i jego przyjemności; wtedy, silna woń kwiatów, jedyniej ozdoby nagich prawie ołtarzy sprawiła mu rodzaj zawrotu głowy.... Za chwilę potem kryzys przeminął: w głębi duszy czuł uniesienie, porwy uległości, poświęcenia, które podniosły go we własnych oczach; podczas gdy spełniała się święta Ofiara, on korzystał się duchem czyniąc się pokornym, a na jego twarzy rozlewała się błogość pobożnej duszy....

II.

Msza się skończyła. W małym kościełku ruch się zrobił; poruszały się krzesła, odzywały kroki. A ojciec Ladislao wchodząc do zakrystyi, zamierzał zdjąć z siebie mszalne przyrządy. W tej chwili młody kleryk, który służył do Mszy i opóźnił się w kościele, nadszedł patrząc żywo ładnymi inteligentnymi oczami.

— Ojciec Ladislao — rzekł, wskazując ręką na drzwi rzeźbione — w kościele jest jedna signora, która przyszła w tej chwili i prosi ojca o spowiedź....

— A więc?

— Co mam powiedzieć?

— Że zaraz przychodzę.

Seminarzysta odszedł, podczas gdy ojciec Ladislao kończył się rozbierać z powolnością, tworzącą kontrast z jego słowami. Prawdę mówiąc, nie czuł się bardzo usposobiony do spowiadania dzisiaj: umysł jego nie posiadał dostatecznej jasności, migły jakieś nieuchwytnie go przysłaniały. Jednakże, jak tylko był gotów, wrócił do kościoła. Zaledwie zrobił kilka kroków, ujrzał kobietę kłęczącą, przypartą do jednego z pilastów, z czarnym welonem i takąż peleryną narzuconą na ramiona. On wyciągnął nagle drżącą rękę, jakby szukając podpory i pobałdł.

Kobieta go spostrzegła i zbliżając się, ujęła go za rękę, podnosząc ją do ust, zanim miał czas uchylić się od tego.

— Ojciec, jeżeli nie przeszkadzam....

To była ona, jej twarz, jej głos!... Odległe marzenie młodości niespodzianie ukazało się przed nim teraz.... Jakim sposobem pokusa dni ubiegłych dostała się do niego, gdy myślał, że już na zawsze odrzucił ją od siebie?... I czego chciała od niego, który umiał

tak dobrze ukryć swoją tajemnicę w głębi serca?

— *Confiteor*....

Ależ on nie mógł jej spowiadać! Nie mógł spowiadać nikogo, a jej tem bardziej! On był tylko nikim, słabym, ułomnym, ślepym, strapionym, niegodnym jak wszyscy ludzie, a w tej chwili gorzej od nich wszystkich! Dlaczego wystawiać go na próbę? jak można dopuszczać się tak potwornego świętokradztwa u stóp Boga!...

Zadne z tych gwałtownych wrażeń nie mogło się objawić kobiecie; kłęcząc na schodku przed małym okienkiem z kratką, zaczęła mówić głosem drżącym od wzruszenia, szukając z trudem wyrazów, z częstymi przerwami, zakłopotana. Mówiła o niebezpieczeństwach, które na nią czyhają, o przepaści grzechu, który jej grozi, o szaleńcu, pociągającym.... Wbrew własnej woli połączona z człowiekiem, którego nie kocha, nie jest w stanie przysłuszyć pragnień serca; zresztą wie dobrze jak godnym jest szacunku ten człowiek, który dał jej swoje nazwisko i przywiązanie, który jest ojcem jej córki — wie ile mu jest wdzięczną; wdzięczność... to więcej niż obowiązek.... i czuje, że dusza jej się rozrywa, i spokój jej utracony i prosi o parę słów, które by ją umocniły w tej walce nieustannej, tem straszniejszej im dłużej trwa....

— Ojciec, mój ojciec, ty, którego wszyscy czczą jak świętego, ty, który przechodziś przez ten świat podtrzymywany łaską bożą, daj mi pomoc.... Nie mam nikogo przy sobie; matki już nie posiadam; moja córka daleko, zamknięta w odległym klasztorze.... Powiedz mi, ojciec, jak zwyciężyć w tej walce....

(Ciąg dalszy nastąpi).



terytorium Omanu. Takie są stosunki Anglii z sułtanem Maskatu. — Dzisiejszy wiekrol Indyj lord Curzon de Kedleston, w którego sferze leży Maskat, pisał kilka lat temu: „Oman może być słusznie uważany za podległy Anglii. My płacimy sułtanowi pensję. My dyktujemy mu politykę. Nie tolerujemy żadnej obecnej ingerencji. Nie wątpię, że wkrótce przyjdzie dzień, kiedy niezbędnem będzie te państwo, oporne dla cywilizacji, wziąć w posiadanie i nad zamkiem w Maskacie wywiesić otwarcie flagę angielską.“

Na Maskat jednak ostrzyła sobie zęby także i Francya.

Posiada ona traktat handlowy, zawarty w r. 1846 z Omanem, a prócz tego w r. 1862 przyszedł do skutku układ, na którego mocy Francya i Anglia zagwarantowały niezawisłość sułtanatu Maskatu. Opierając się na powyższym traktacie, Francya przez swojego agenta dyplomatycznego zawarła z sułtanem umowę, postanawiającą odstąpienie Francji stacyi węglowej w Bender-Issar na wybrzeżu Omanu wraz z portem Bender, nadającym się wygodnie na port wojenny, a oddalonym o 8 kilometrów na południowy wschód od Maskatu. Lord Cromer, uwiadomiony telegraficznie przez agenta angielskiego o podpisaniu traktatu, zawiesił wypłatę subwencji i polecił sułtanowi bezzwłocznie odwołać umowę. Sułtan zwlekał, czekając na poparcie Francji. Po kilku już dniach jednak (14 lutego) ukazały się przed stolicą trzy wojenne statki angielskie: „Sfinks“, „Eclipse“ i „Redbreast“, grożąc natychmiastowem zbombardowaniem miasta. Sułtan zwołał radę, udał się na admirałski statek angielski, oddał oryginalną umowę, a następnego dnia publicznie odwołał w obecności admirała umowę z rządem francuskim.

Tak się przedstawia geneza i przebieg sprawy. Oświadczenie w tej sprawie francuskiego ministra spraw zagranicznych, p. Delcassé i dosyć szorstkie zaprzeczenie jego słowom przez angielskiego sekretarza stanu Brodricka w parlamencie londyńskim są znane.

Ostatecznie jednak obecnie sprawa tak stoi, że Francya, stosownie do układu z roku 1862, zatrzymuje stację węglową, ale musi się wyrzec portu Bender.

## KRONIKA

Lwów, 17 marca.

— **Sprawy sądowe.** Z powodu wielkiej liczby kandydatów, dopuszczonych do praktyki kancelaryjnej, a małych widoków pomieszczenia tylu osób na posadach kancelaryjnych, zasystowało c. k. Ministerstwo sprawiedliwości na razie dalsze przyjmowanie praktykantów kancelaryjnych.

— **Henryk Sienkiewicz** powrócił do Warszawy.

— **Rada miasta Lwowa** odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie poufne, na którym w dalszym ciągu obradowano nad sprawą uranowania urzędników magistratu. Wczoraj mianowicie przyjęto etat rachunkowy bez zmiany w myśl wniosków komisji; dział innej kategorii służby, jak leśniczych, instruktorów straży pożarnych, magazynierów dworca i t. d., uchwalila Rada według wniosków komisji. W etacie manipulacyjnym uchwalono dodatkowo, aby 13 najmłodszych urzędników posuwać w awansie drogą regulaminową według zasług kwalifikacji, a nie jak dotąd było w drodze nominacji ze strony prezydenta.

Manipulacyjni urzędnicy, którzy obecnie mają dodatek osobisty, mają pozostać w najniższej klasie.

P. Wiceprezydentowi magistratu Romanowskiemu, przynależała Rada w etacie służbowym rangę I. (V. rządowa) przy poborach rangi II.

— **Fundacya im. Szajnochy.** W ubiegły poniedziałek pod przewodnictwem dr. A. Małeckiego odbyło się doroczne posiedzenie komitetu fundacyi imienia Karola Szajnochy, na którym odczytano sprawozdanie z czynności za rok 1898. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że majątek fundacyi z końcem ubiegłego roku wynosił 31.782 zł. 62 ct., a w dochodach bieżących z narosłych odsetek miała fundacya 1457 zł. 60 ct. Z tej kwoty, według postanowienia aktu fundacyjnego, 10 proc. przeniesiono do kapitału żelaznego, resztę zaś t. j. 1308 zł. wyplacono na zasiłki dla zasłużonych literatów, a mianowicie: Zygmuntowi Miłkowskiemu 654 zł., Karolowi Brzozowskiemu 327 zł. i Władysławowi Kozłowskiemu 327 zł. rocznie. W obecnej chwili majątek fundacyi wynosi 31.924 zł. 42 ct.

— **Fundacya im. Adama Mickiewicza,** stworzona przez galicyjskie sfery nauczycielskie, doszła już poważnej kwoty 8647 zł.

— **Kuratorja fundacyi stypendyjnej** im. Piotra Węgławskiego nadała opróżnione stypendya z tej fundacyi w kwocie rocznych po 150 złr. w. a. począwszy od roku szkolnego słuchaczom wydziału lekarskiego: Kazimierzowi

Orzechowskiemu z III. roku w c. k. Uniwersytecie we Lwowie i Marianowi Tempee z IV. roku w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, dalej słuchaczom wydziału inżynierskiego c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie: Piotrowi Jackowskiemu z III. roku, Antoniemu Jerzemu Arvajowi z I. roku i Tadeuszowi Baeckorowi z I. roku, wreszcie słuchaczom I. roku krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach Janowi Stepkowi i Zygmunutowi Kubelce.

— **Czterdziestoletniej służby** jubileusz święcił wczoraj starszy radca budownictwa dyrekcji poczty i telegrafów, p. Aleksander Stroka. Rano odbierał jubilat liczne życzenia i dary, wśród których główną uwagę zwracał jego portret, pędzla Augustynowicza; wieczorem odbył się w sali klubu pocztowego bankiet na sto przeszło nakryty. Z całej Galicji nadesłano bardzo wiele depeesz gratulacyjnych.

— **W Tow. prawniczym lwowskim** odbędzie się dnia 18 b. m., w sobotę o godzinie pół do 7 wieczorem pogadanka ekonomiczna: „O handlu terminowym“, którą zagał prof. dr. Ochenkowski.

— **Pp. A. Hauser i A. Bieniecki** złożyli na pomnik Mickiewicza we Lwowie, na listę p. Adama Krechowickiego 10 zł. 1 ct. Kwota ta pochodzi z drobnych składek, a już podnosiliśmy niejednokrotnie patryotyczną gorliwość, z jaką wymieniona firma usiłuje w ten sposób pomnożyć fundusz pomnikowy. Pp. Hauser i Bieniecki dają piękny przykład, który oby corychlej znalazł naśladowców wśród kupców naszych, znanych z patryotycznych uczuć.

— **Rozkaz sokoli.** Na pogrzeb druha chorążego s. p. Józefa Krzyżanowskiego staną druhowie w strojach i płaszczach sokolich. Zbór w sobotę, dnia 18 b. m. o godzinie 3 popołudniu naprzeciw dworca czerniowieckiego.

Prezes.

— **„Rodzina“.** Zwyczajne walne zgromadzenie członków oddziału lwowskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina“, odbędzie się dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczorem we własnym lokalu, Rynek 17.

Gdyby zgromadzenie to z powodu braku statutu wymaganego kompletu do skutku nie przyszło, odbędzie się w godzinę później, t. j. o godzinie 7 nowe walne zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym i w tym samym lokalu, przy jakiegokolwiek ilości obecnych członków.

— **Krajowy turniej szermierzy,** który się odbędzie we Lwowie w czasie od 12—16 kwietnia b. r., zelektryzował szermierzy w całym kraju i obudził żywe zainteresowanie tak u miłośników szermierki, jak i u ogółu publiczności. Najwymowniejszym dowodem tego zainteresowania się turniejem są nagrody honorowe, nadesłane komitetowi przez wybitne osobistości naszego grodu.

Dowiadujemy się też, że panie nasze postanowiły również przyczynić się do uświetnienia turnieju, ofiarując „nagrodę dam“, którą otrzyma zwycięzca turnieju. We wszystkich towarzystwach i klubach szermierzy członkowie pracują i ćwiczą z niebywałą gorliwością, żeby złożyć dowód, że tradycyjne w kraju naszym zamiłowanie do sztuki władania bronią nie zagasło. Dzięki temu turniej zapowiada się świetnie. Obecnie już wpływają do sekretaryatu komitetu liczne zgłoszenia lwowskich szermierzy, tak cywilnych jak i wojskowych, a nie brak również i zgłoszeń z prowincji.

Zarazem przypominamy, że zgłoszenia należy nadsyłać na ręce sekretarza komitetu, dr. K. Moszyńskiego (Lwów, ul. Pełczyńska 1), najpóźniej do 3 kwietnia b. r.

† **Józef Wiktor.** Śmierć s. p. Józefa Wiktora, posła na Sejm i do Rady państwa z kurji małej własności okręgu wyborczego Sannok-Lisko, wywołała w naszym mieście, w którym zmarły, jako poseł sejmowy często przebywał, i jeszcze przed kilkunastu dniami był widziany, — serdeczne i żywe współczucie, a to tem bardziej, że s. p. Józef Wiktor dla swych przymiotów osobistych i zalet towarzyskich cieszył się ogólną sympatią. Zmarły ożeniony był z panną Wasilewską, rodzoną siostrą pani Franciszkowej Jędrzejowiczowej, to też tragiczną jego śmierć okrywa żalobą wiele rodzin w Galicji.

O samobójstwie posła Wiktora w Berlinie donoszą następujące bliższe szczegóły: Do hotelu „Centralnego“ przy Friedrichsstrasse w Berlinie zjechał podróżny, który zapisał się jako J. Wiktor z Wiednia. Wieczorem w dniu 15go b. m. usłyszała służba wystrzał rewolwerowy. Drzwi do pokoju były zamknięte, a gdy słusarz je otworzył, okazało się, że nieznajomy leżał bez życia w kałuży krwi, obok niego rewolwer. Na stole znaleziono dwa listy: jeden adresowany do pewnego majora w Czuden, drugi do pewnego pana również w Czuden a obok kartka z prośbą, aby dyrekcya hotelowa zawiadomiła o samobójstwie c. k. Namiestnictwo we Lwowie. Policję śledztwo skonstatowało, że samobójca identycznym jest z posłem do Rady państwa i szambelanem Józefem Wiktorem z Wiatrowic. Oprócz biletów wójtowych znaleziono przy J. Wiktorem także niewielką kwotę pieniężną.

Według depechy otrzymanej z Wiednia, wczorajsze tamtejsze dzienniki wieczorne zapewniają, że samobójstwo posła Wiktora nie stoi

w żadnym związku z zajściami w galicyjskiej Kasie oszczędności, ani w Banku kredytowym. Według *W. Allg. Ztg.* powodem samobójstwa były rzekomo znaczne długi karciane. Mimo rozpaczliwych wysiłków, jakie s. p. Wiktor miał czynić w jednym z arystokratycznych klubów, nie udało się mu długów tych pokryć. Najbliżsi przyjaciele zmarłego widzieli zresztą już oddawna, że był on w bardzo złych stosunkach finansowych. S. p. Wiktor także w Wiedniu pozaciągał znaczne długi. *Neue Fr. Presse* twierdzi, że do Berlina wybrał się s. p. Wiktor także w tym celu, aby tam próbować uregulowania swych stosunków finansowych, próba ta jednak spełzła na niczem.

— **Pożary.** Ogień kominowy wybuchł wczoraj rano w domu pod l. 9 Podwale, ale bezzwłocznie przez straż pożarną został ugaszony.

W pracowni krawca M. Marka pod l. 15 przy ul. Jagiellońskiej w skutek eksplozji i pęknięcia lampy naftowej powstał ogień, który domownicy sami ugasili.

— **Nieostrożna jazda.** Wojciech Grabiec, furman ze składu drzewa Bayera, tak nieostrożnie skręcał na rogu ulicy Zygmuntowskiej, że przewrócił i rozbił latarnię gazową.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Kulparkowie, Józef Krzyżanowski, mechanik krajowego zakładu dla obłąkanych, w 47 roku życia.

W Krakowie, Józefa z Schöpfung Mohrowa. Wdowa po profesorze byłego instytutu technicznego, przeżywszy lat 86.

— **Architekt p. Zawiejski,** o czem pisaliśmy już dawniej — zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, grożące tłumnie zebranej publiczności podczas reut w gmachu Opery wiedeńskiej. Obecnie *Wiener Abendpost* donosi, że z tej właśnie racji, nie tylko w roku bieżącym, ale w ogóle w przyszłości nie będzie reut w Operze. Również wielki festyn dobroczynny, połączony z bale, zapowiedziany pierwotnie na połowę kwietnia r. b., z tego samego powodu odwołano stanowczo.

— **Wyścigi krakowskie.** Mianowania do tegorocznych międzynarodowych wyścigów konnych w Krakowie wykazują niezwykle wielką liczbę koni ze słynnych stajen wyścigowych. I tak do biegu w d. 17 czerwca o nagrodę dyrektoriatu mianowano 33 koni ze stajen Najd. Arcyksięcia Ottona, hr. Batthyana, stad. Chorzełow, p. Antoniego Drehera, hr. Esterhazego, p. Königswartera, ks. Władysława Lubomirskiego, p. Lederera, stad. Miklosfalva, p. Rudolfa Pletzgera, p. Schindlera, p. Springera, p. Rudolfa Wiener-Welten, stad. Szaszberek, rotnistrza Trankla. Do biegu pocieszenia w dniu 18 września zapisano 22 koni, a do nagrody Wawelu 13 koni. Mianowanie do tych biegów zamknięto dnia 1 marca.

— **Czternaście ofiar pożaru.** Straszny wypadek wydarzył się we wsi Patnowie, w gminie Gosławice o 11 wiezor od Konina (w Królestwie Polskim) odległej. Dnia 8 b. m., około godziny 3 rano, z niewiadomej dotąd przyczyny wszczął się pożar w domu dawnej karczmy, stojącym nad szosą, prowadzącą do miasteczka Ślesina. Tuż przy karczmie stał cały szereg nędznych chat, krytych trzeiną i słomą, a badających siedzibą najuboższych mieszkańców wioski; w tę właśnie stronę skierował się ogień, pędzony podmuchem wiatru.

Ile czasu potrzebował straszny żywioł na ogarnięcie 5 zagród, nikt objaśnić nie jest w stanie, gdyż wszyscy byli pogrążeni we śnie głębokim. A sen był tak głęboki i potęga żywiołu tak wielka, że mieszkańcy objętych płonieniem 5 zagród zostali pogrzebani w przepalonych i walących się z trzaskiem chatach.

Przebudzeni sąsiedzi w osłupieniu biegali około zgłiszcz i rumowisk, nie mogąc położyć tamy niszczącemu żywiołowi i pospieszyć z pomocą nieszczęśliwym. Także z przyległych Gosławic nadbiegła pomoc, ale bezskutecznie; nawet nie pomogły nawoływania do pomocy ks. proboszcza Majewskiego, który swą znaną energią chciał uratować ludzi, palących się w budynku dworskim. Jeden z wieśniaków, zdoławszy wydostać się z płonącej chaty, przypomniał sobie, że w płomieniach pozostało jego dziecko, powraca więc, żeby je ocalić i ginie wraz z dwuletnim synkiem, przynięciony przypalonemi belkami.

Rankiem, po opanowaniu ognia, przystąpiono w obecności władz do wydobywania ofiar, a raczej zwęglonych szczątków i tu dopiero oczom patrzących przedstawił się straszny widok. Szczególniej przerażającą była chwila wydobycia trupa ojca, ciszającego konwulsyjnie do piersi zwęglone ciało dziecka.

Ogółem wydobyto, według *Gazety Warszawskiej* 14, według *Kuryera Warszawskiego* 11 trupów, w tej liczbie 5 dzieci i 6 dorosłych. Cała jedna rodzina stała się pastwą niszczonego żywiołu. Jedna kobieta uległa ciężkim poparzeniom, a lżej poparzonych znajduje się prawdopodobnie więcej. Zwęglone szczątki ofiar pożogi, po sprawdzeniu tożsamości, złożono w dwa duże pudła i pogrzebano w dniu 8 b. m. na cmentarzu parafialnym w sąsiednich Gosławicach.

Dziwnym zbiegiem okoliczności z inwentarza żywego nie się nie spaliło, co objaśnić można prawdopodobnie tem, że ogień objął naj-

pierw domy mieszkalne, a następnie dopiero zabudowania gospodarcze.

Przyczyna pożaru dotychczas niewiadoma — śledztwo w toku.

— **Defraudacya cłowa.** Przeszło pół miliona marek zapłaci za defraudacyę cłową niejaki Meyer z Berlina, były właściciel młyna w Elblągu. W grudniu 1897 r. skazała go Izba karna za fałszowanie maki na 2 tygodnie więzienia i 1.000 marek kary. Rewizyę wyroku sąd Rzeszy odrzucił. O procesie dowiedziała się dyrekcya cłowa w Gdańsku. Zażądała akt, z którego wykazało, że Meyer sprowadzał z Rosyi wiele żyta, które, jeśli nie ma podlegać ocenie, powinno być odsyłane natychmiast do zmielenia. Tymczasem stwierdzono, że Meyer do obowiązujących przepisów się nie stosował, lecz żyto nieodłono sprzedawał, skrzywdzwszy urząd cłowy o 63.000 marek. Za to oszustwo nałożyła nań dyrekcya cłowa poczworną karę, czyli 252.000 marek. Równocześnie zarządcono konfiskatę nieodłanego towaru. Ponieważ go już nie było, obliczył fiskus wartość jego na 260.000 marek. Razem tedy zapłaci Meyer 512.000 marek.

— **Sędziwy wiek.** Według *Petersb. Listok*, w Kołomnie mieszka dymisyonowany generał, liczący 120 lat wieku, tak rześwy i zdrow dotychczas, że sam co miesiąc przychodzi do kasy po odbiór pensji.

— **Ukoronowanie wieszczka.** Ulubieniec hiszpańskiego narodu, zwłaszcza świata niewieściego, 82-letni poeta Roman de Campoamor ma być ukoronowany, jak swego czasu Wiktor Hugo. Poehop do tej uroczystości dała genialna powieściopisarka Emilia Pardo Barzan. W salo- nach jej odbywały się narady autorów i dam z arystokracji nad ustanowieniem planu tego festynu, któremu organizatorowie chcą nadać cechę narodowego święta. Campoamor zostanie ukoronowany w parku Buen-Retiro. We wspa- niałej altanie ustawiony będzie tron kwiecisty, poeta zasiądzie na nim i otrzyma z rąk swych czcicielek złoty wieniec laurowy i złotą lirę. Uroczystość wyznaczona na miesiąc maj.

— **Karły w Ameryce.** Czasopismo amerykańskie *Haipers's Weekly* opowiada, że znany w Stanach Zjednoczonych podróżnik Sullivan, uczynił ciekawe odkrycie. Nad brzegami Rio Negro, dopływu Amazonki, spotkał istoty nadzwyczaj drobno wzrostu, prawdziwych karłów. Wydają się oni raczej pochodzenia indyjskiego, aniżeli murzyńskiego, jeśli sądzić po kolorze włosów i żółto-czerwonej lśniącej skórze. Ludzie ci są bardzo szpetni: ogromny, obwisły brzuch nie jest proporcjonalny do rozmiarów reszty ciała. O ile p. Sullivan mógł zbadać, te karły zamieszkują nad źródłami Orenoku lub w części Wenezueli, graniczącej z Brazylią. Wzrost ich wynosi zaledwie 1 m. 40 cm. Kobiety są jeszcze mniejsze.

— **Ze Stryja** piszą nam: Na dochód „Ochronki“ dla biednej dziatwy odbyła się za usilnem staraniem ks. Łuczyńskiego wielka tombola. Obszerną salę gimnastyczną zapełniła doborowa publiczność po brzegi. Dochód był jak na Stryj bardzo pokazywy, bo po odtrąceniu wszelkich kosztów, pozostało dwieście zł. Szczerzy dank należy się naszym paniom i pannom za zajęcie się rozsprzedaż losów i fantów.

Od trzech tygodni bawi u nas teatr polski, pod dyrekcją p. Piaseckiego. W trupie tej jest kilka wybitniejszych sił jak panie Zenowiczowa, Piasecka, Winnicka, oraz pp. Duleba i Godlewski.

Zajęcie, które wybuchło w VII. klasie gimnazjalnej, zostało dzięki zabiegom radcy dr. Petelenza, zażegnane. E. H.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Koncert** poniedziałkowy w teatrze hr. Skarbka na rzecz funduszu budowy pomnika A. Mickiewicza we Lwowie, zapowiada się świetnie. Współudział takich sił jak p. R. Poselt rozgłosnej, europejskiej sławy skrzypki, jak p. Myszuga i prof. Kurz, sam już przez się zapewnia powodzenie. P. Myszuga, jak wiadomo, odpiewa pieśni kompozytcy Pana Namiesznika Leona hrabiego Pinińskiego. „Dziewiczy wieczór“ akwarela sceniczna G. Zapolskiej, odegrana jako *lever de rideau*, po raz pierwszy na scenie naszej, odniesie niewątpliwie sukces znakomity; jestto rzecz pisana z ogromnym talentem, pełna wdzięku, humoru i uczucia. Jutro podamy szczegółowy program tego niezwykle przedstawienia.

— **P. Gabryela Snieżko Zapolska** przybyła do naszego miasta celem wzięcia udziału w urządzanym przez młodzież akademicką wieczorku Chopinowskim.

**Stanisław Przybyszewski.** W liście, pisanym do *Tygodnika Ilustrowanego*, p. Stanisław Przybyszewski tak kreśli szczegóły ze swojego życia:

„Urodziłem się w roku 1868. Ojciec mój był nauczycielem wiejskim, w ustawicznej walce z biedą. Matka niezwykle muzykalna i święta kobieta. Jej mam do zawdzięczenia moją miłość



do muzyki, która przechodzi w maniactwo. Wyrosłem na Kujawach, w niezwykle pięknej okolicy, którą kocham więcej, niż najpiękniejsze o-brazy Norwegii lub Hiszpanii. Tam odebrałem moje najsilniejsze wrażenia; wszystko to, co dotychczas w moich pismach się przejawia: te nasze nocy księżycowe, nasza jesień, nasze płaszczyzny, jezioro Gopło i szanice szwedzkie, i nasze ogrody i wierzby, bagna i torfowiska, i... i mógłbym wyliczyć to wszystko, co mi tak w serce wrosło całymi dniami".

Dzieciłem jeszcze pisał Przybyszewski antyfony i litanie, potem psalmy i mowy pogrzebowe, a wreszcie wiersze, wiersze bez końca, wzorowane na Słowackim i Berwińskim. Mówi, że pierwsze słowo niemieckie usłyszał w 12 roku życia. Oddany do gimnazjum, był leniwym, zawsze zajmował się czem innym, ale szło mu dobrze.

Skończywszy gimnazjum, udał się na studia do Berlina. Począł studiować architekturę i historię sztuk pięknych. Po roku przeszedł na medycynę, głównie — dla psychologii fizyologicznej. Studiował pięć lat. Napisał rozprawę o budowie drobnowidzowej rdzenia pa-cierzowego i kory mózgowej. Następnie pracował nad historią zwłaszcza czasów napoleońskich i nad filozofią głównie Fechnera: redagował pismo polskie, i Bóg wie, co wtedy nie robił. Poznał obecną żonę swoją, a chcąc zdobyć przed ożenieniem kawałek chleba, został literatem.

Nie mając żadnych stosunków w Galicji, począł po niemiecku pisać dla chleba.

"Jestem nawskróś Polakiem, żona Norweżka, ale dzieci po polsku chowane. Żonie trudno się po polsku nauczyć, tembardziej, że dotąd pisałem tylko po niemiecku.

"No i w ten sposób życie się wlokło, raz na wozie, częściej pod wozem".

Cytując te szczere słowa, *Tygodnik* sądzi, że ich autor nie weźmie za złe tej drobnej niedyskrecji. Talent Przybyszewskiego, piękna i oryginalna forma jego utworów, sława, jaką zdołał pozyskać na Zachodzie, zainteresowały i u nas tak czytelników, jak piszących. Przyjęty życzliwie w Krakowie, objął redakcję czasopisma literacko-artystycznego *Życie i zgro-madził* obok siebie młodzież piszącą. Współpracownicy *Życia* nie dorastają do poziomu talentu i wykształcenia, jakie posiada sam kierownik pisma. — Poglądy Przybyszewskiego i przekonania ulegać mogą i muszą krytyce. Wiele rzeczy może być nieudanych, wiele poronionych, ale zawsze talent, choćby nawet dziwacznej natury, niezaprzeczenie jest talentem.

*Słowo warszawskie* przytaczając tę autobiografię pisarza, dodaje: „Szczęśliwy przytoczonej autobiografii czynią postać autora wysoce sympatyczną. Poznajemy bliżej naturę i potrzeby społeczeństwa, któremu służyć pragnie z tak szczerą chęcią i dobrą wolą, złoży bezwzględnie literaturze ojczystej plon myśli i talentu swego prawdziwie cenny i pożyteczny, czego mu szczerze życzymy".

**Z Tow. przyrodników im. Kopernika.** Na posiedzeniu z dnia 14 b. m. przedstawił prof. dr. Nussbaum wynik studyów nad budową i właściwościami narządu słuchowego u ryb, a mianowicie u piskorzy. Narząd słuchowy okazał się bardzo zawiłe i doskonale zbudowany, pozostaje w związku z pecherzem pławowym, który odgrywa rolę bardzo czułej błony bębenkowej. Błędne przeto zupełnie są utrwalone mniemania, jakoby ryby nie słyszały — przeciwnie. Słyszą niezawodnie o tyle lepiej, o ile mniej widzą, żyjąc w ciemnych głębiach wody.

Na zakończenie przedstawił prof. dr. Dybowski pewne ulepszenia, stosowane w jego instytucie anatomicznym do kranioforu Topinarda, t. j. przyrządu służącego do ustawienia czaszki w stałym poziomie do rysunku lub fotografowania.

**Z Krakowa** otrzymujemy wiadomość, że według odebranych tam wczoraj depesz z Warszawy, konkurs dramatyczny Paderewskiego nie został jeszcze ostatecznie rozstrzygnięty; pierwsza nagroda jest już wprawdzie przyznana, ze względu jednak na drugą nagrodę, ogłoszenie konkursu odłożono na dwa tygodnie.

Wystawiona wczoraj na scenie krakowskiej jednoaktowa sztuka M. Szukiewicza „Kwiat pełni", miała duże powodzenie ze względu na poetyczne piękności utworu. Podobały się również gra artystów, oraz stylowa i nastrojowa wystawa.

**„Dokumenty kobiece"** (Dokumente der Frauen) — oto tytuł dwutygodnika kobiecego, redagowanego przez panie: Fickert, Mayreder i Maryę Lang w Wiedniu. Pismo jest organem feminizmu w Austrii; za zadanie stawia sobie w bezstronny, ścisły sposób przedstawiać kobietom „dokumentnie" sytuację ich życiową i ma stanowić łącznik między kobietami, utrzymującami się z własnej pracy, a temi, które nie są zmuszone do samotnej walki o byt. Panie z redakcji okazały się wielce uprzejmymi: dopuścili także mężczyzn do głosu — i oto stało się, że w pierwszym numerze feministycznego pisma basy męskie górują nad sopranami. I tak najwięcej zwraca uwagi artykuł prof. Mengera o niekorzystnem położeniu kobiety wobec nowej austriackiej ustawy proceduralnej, oraz list Björn-

sona do redaktorki, list, pełen energii i siły przekonania, znamionującej każdy utwór tego norweskiego poety, zapalonego szermierza emancypacji. Między innymi pisze Björnson: „Już nawet przeciwnicy ostrygli w zapale i nie zaprzeczają tak namiętnie słuszności naszej sprawy. Mężczyzna sam dzisiaj przyznaje, że nie łatwo mu przychodzi zapewnić utrzymanie swoim siostrom niezamężnym, a może jeszcze w dodatku siostrom żony swojej. Kwestję kobiecą zrodziła twarzą konieczność; ideały jej przynoszą ludzkości nowe nadzieje. Nowożytną jest jedynie ta kobieta, która — w przeciwieństwie do kobiety przeszłości — pojmując, że los jej dzieci uwarunkowany jest stanem społeczeństwa, i że jej praca pozostać musi bezskuteczną, jeżeli jej nie będzie danem przyczynić się do ukształtowania tegoż społeczeństwa". Czy wiedeński organ feminizmu spełni choć w części szeroko zakreślone swoje zadanie, przyszłość okaże; w każdym razie jest on jednak znamienym znakiem czasu. *L.*

**Pożyteczną książkę dla rolników** wydał świeżo Komitet c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego kosztem subweneyi Ministerstwa rolnictwa. Tytuł jej: „Choroby roślin. Wskazówki praktyczne dla rolników w celu poznania chorób i uszkodzeń roślin uprawnych i środków zaradczych". Jest to właściwie przekład niemieckiej pracy prof. dr. A. B. Franka i dr. B. Sorauera, dokonany przez asystentów stacyi rolniczo-chemicznej w Dublinach, pp. A. Karpińskiego i J. Kosińskiego, przejrany i uzupełniony przez dr. K. Miczyńskiego. Cena egzemplarza oprawnego, bogato ilustrowanego wynosi 1 zł. 80 ct. Książka ta znajdzie się chyba w domu każdego zawodowego, światłego rolnika.

**„Faun"**, dwutygodnik artystyczno-humorystyczny ilustrowany, rozwija się stale, ukazując się w coraz to ponętniejszej szacie. I część jego literacka, niepozbawiona dowcipu, zamkniętego w granicach przyzwoitości, oraz artystyczna zasługują na pochlebną wzmiankę. Ostatni numer przynosi czytelnikowi doskonałe, w kilku kolorach odbite rysunki Leona Weina, niezapomnianego Brunona Tepy, Augustynowicza i Stanisława Dębickiego; w prospekcie zaś zapowiada redakcja, że na przyszłość będzie stale poświęcać połowę numeru sprawozdaniom z salonu sztuki, teatru, literatury i życia artystycznego; połowę; humorystyce szlachetniejszego rodzaju.

**Repertoar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w piątek po raz ósmy „Kontrolor wagonów sypialnych", komedia w 3 aktach Al. Bissona.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Safandul", komedia w 4 aktach Wiktora Sardou.

W sobotę wieczorem po raz ostatni przed wyjazdem operetki do Warszawy: „Gejsza" operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W niedzielę o g. pół do 4 po południu „Mał dwóch żon", komedia w 3 aktach Leona Gandillotta.

W niedzielę o pół do ósmej wieczorem po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Aida", wielka opera w 5 aktach Verdi'ego. Występ Teresy Arkłowej, Miry Heller, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

W poniedziałek na dochód budowy pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie koncert z udziałem pp. Poselta, Myszugi, prof. Kurza i po raz pierwszy „Dziewiczy wieczór" akwabela sceniczna Gabryeli Zapolskiej.

P. Myszuga odspiewa po raz pierwszy pieśni kompozytci P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego.

We wtorek po raz pierwszy w tym sezonie „Norma", opera w 4 aktach Belliniego, z panią Arkłową.

We środę po raz pierwszy „Pamela", sztuka 4 aktach, 7 odsłonach (na tle rewolucyi francuskiej) przez Wiktoryna Sardou, w przekładzie M. Sachorowskiego. Nowa wystawa.

Następną nowością będzie „Woźnica Henszel", sztuka w 5 aktach Gerharda Hauptmanna, w przekładzie Maryi Dulebianki.

„Woźnica Henszel" będzie ostatnią nowością przed świętami.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Lwowska Izba handlowo-przemysłowa** ogłasza: Według §. 61 regulaminu ruchu winien zarząd kolejowy, jeżeli taryfę niesłusznie zastosowano lub gdy zasły omyłki rachunkowe przy obliczeniu należności przewozowych, pobraną niesłusznie nadwyżkę zwrócić i o tem interesowanego bezzwłocznie zawiadomić. W praktyce przepis ten jednak nie przynosi dotychczas należytego rezultatu. Powszeczenie utyskiwano, że zarządy kolejowe ogłaszają wprawdzie spisy owych nadwyżek, jednak ogłoszenia publikowane są w taki sposób, że w ogóle mało kto wie o nich, a rzadko

kto korzysta z nich, aby odebrać nadpłaconą należność. Chcąc choć w części usunąć te niedogodności Izba handlowa i przemysłowa lwowska, postanowiła wziąć na siebie w pewnej mierze rolę pośrednika między zarządem kolejowym a stronami interesowanymi.

Na prośbę zatem Izby, przedstawioną przez członka państwowej rady kolejowej pana Russmanna. c. k. Ministerstwo kolejowe reskryptem z d. 7 grudnia 1898 l. 55948/17 rozporządziło, żeby c. k. Dyrekcja kolei państwowych przedkładały biurowi Izby miesięczne wykazy pobranych przez zarząd kolejowy przy kasach nadawczych lub odbiorczych nadwyżek należności za przewóz przesyłek. W myśl wspomnianego reskryptu c. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie przesała Izbie handlowej i przemysłowej wykaz takich nadpłaconych przez strony należności za miesiąc ubiegły, wykazanych dla stacyi kolejowych w okręgu Izby.

Strony interesowane zawiadamiać będzie biuro Izby bezpośrednio.

**Projekt kanału** wypracowany przez inżyniera Nikolskiego, który ma połączyć Narę i Bug z Wisłą pomiędzy Serockiem a Warszawą, został w tych dniach wysłany do Petersburga, do Ministerstwa komunikacyi. Koszta budowy tego kanału obliczono na 4,000.000 rubli.

**Wagony sypialne w Rosyji.** Ze wszystkich państw w Europie najmniej w Rosyji rozwinęło swoją działalność Towarzystwo wagonów sypialnych. Towarzystwo to obsługuje tylko jedną parę pociągów pospiesznych pomiędzy Warszawą a Petersburgiem, parę pociągów kurierskich między Wierzbolowem a Petersburgiem, parę pociągów kurierskich pomiędzy Moskwą a Warszawą, dwie pary pociągów kurierskich i tyleż pospiesznych pomiędzy Granicą a Aleksandrowem a Warszawą — i na tem kończy się jego działalność. Powodem tego jest to, iż koleje w państwie rosyjskiem, przebiegające olbrzymie odległości, są urządzone z możliwym komfortem i wygodą, w porównaniu do kolei środkowo-europejskich, a ministerstwo komunikacyi nie dopuszcza rozwoju działalności Towarzystwa wagonów sypialnych, pobierających od podróżnych spore dopłaty. Dotychczas naprzykład, pomimo dziesięcioletnich starań, belgijskie Towarzystwo wagonów sypialnych nie zdołało zaprowadzić swych wagonów w komunikacyi pomiędzy Warszawą, Kijowem i Odesą, jak również ministerstwo nie dopuściło zaprowadzenia pociągów luksusowych tegoż Towarzystwa w komunikacyi bezpośredniej Petersburg-Sewastopol, dla jadących na Krym i Kaukaz. Obecnie ministerstwo, chcąc wynagrodzić jednak publiczności brak wagonów Towarzystwa międzynarodowego, samo przystępuje w komunikacyi bezpośredniej do urządzenia luksusowych pociągów w rodzaju syberyjskiego i wybiera w tym celu najbliższe bezpośrednie kierunki.

**Wiedeń, 17 marca.** Spirytus 18-10 do 18-30. Tendencja —. Nafta galicyjska bez zmiany. Cukier surowy 13— do 13-05.

**Wiedeń, 17 marca.** Targ zbożowy Pszenica na wiosnę 9-79—9-80, na maj, czerwiec 9-48 do 9-49, żyto na wiosnę 8-12 do 8-14, kukurudza na maj, czer., 4-85 do 4-87, owies na wiosnę 6-05—6-07, owies na maj i czerwiec — do —, rzepak na sierpień i wrzesień 12-20 do 12-30, olej rzepakowy 32 do 33.

Tendencja: silna. Pogoda piękna.

**Budapeszt, 17 marca.** Targ zbożowy. Pszenica na marzec 10-55—10-56, na kwiecień 9-94—9-95, na maj 9-68—9-69 na październik 8-64—8-65, żyto na marzec 8-06—8-07, kukurudza na maj 4-57—4-58, owies na marzec 5-74—5-76, rzepak na sierpień 12-10 do 12-20. Popyt na pszenicę: bez interesu.

Tendencja niezmienniona. Pogoda: piękna.

**Berlin, 17 marca.** Zamknięcie giełdy wieczornej: Banknoty austr. 169-60. Spirytus 39-90.

**Frankfurt, 17-go marca.** Zamknięcie giełdy: Austr. Kredyty 230-70, kolej państwowa 154-80, Alpiny —, Disconto 200-60, Laura Huette —. Tendencja —.

**Paryż, 17 marca.** Zamknięcie giełdy wieczornej: Trzyprocentowa renta 102-35. Mąka 42-80.

**Bochnia, 17 marca 1899.** Płacono za 100 klg. netto: pszenicę 9— do 9-20 zł. żyto 7-50 do 7-75 zł., jęczmień bro. 6— do 7— zł., owies 6— do 6-50 zł., kukurudzę 6— do 6— zł., groch pastar. 9— do 9-50 zł., fasolę 7— do 7-50 zł., tatarkę — do — zł., proso — do — zł., bób 5-75 do 6— zł., koniec 44— do 56— zł., ziemniaki 1 20 do 1 30 zł., słomę 1-50 do 1-80 zł., siano 1-80 do 2— zł. masło za 1 kilo 1 zł. do 1-20 ct., jaja za kopę 1 20 zł.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 565, koni 941, świń 884 i płacono za 100 klg.

żywej wagi: bydło 20— do 23— zł., świnie 34— do 36— zł., konie za sztukę 25— do 300— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 30 marca 1899.

**Sprawozdanie targowe** Ogólnego związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 15 marca b. r. Za woły przeciętnej żywej wagi 400 do 500 klg. płacono po 25 do 29 zł. — Za krowy przeciętnej żywej wagi 350 do 500 klg. płacono po 20 do 25 zł. — Za buhaje przeciętnej żywej wagi 400 do 600 klg. płacono po 22 do 26 zł.

Ceny mięsa w rzeźni tylnie od 40 do 48 ct. a przednie od 32 do 48 ct. za klg.

Związek zajmujący się komisową sprzedażą bydła na wszystkich targach sporządził w ciągu tygodnia we Lwowie woły pp. Tadeusza Cieńskiego z Drohiczówki, Adolfa Wiesiołowskiego z Prelipca, Bronisława Strawińskiego z Nizborga i Stanisława Lewandowskiego z Belzca.

Targ praski 13 marca. Spęd 892 sztuk. Płacono za towar średni 30 do 33 zł. Lepszego nie było. Krowy 26 do 30. Buhaje 28 do 34. Targ dość dobry.

Targ w Bernie morawskiem 9 marca. Spęd 139 sztuk. Płacono za woły prima 32 do 34 zł., średnie 29 do 32. Targ zły.

Targ w Ołomuńcu 10 marca. Spęd 85 sztuk. Płacono prima 32-50 zł., średnie 28 do 30 zł.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 12-95 do 13—, loco Ołomuniec 12-25 do 12-35, loco Berno-Wiedeń 12-35 do 12-45, za kwiecień loco Aussig 12-97½ do 13-02½, cukier w kostkach primi 37-37½ do 37-50, sekunda 37-12½ do 37-25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18-10 do 18-30 Nafta kaukaska transito Tryest 4-75 do 5— galicyjska przeźroczysta 19-40 do 19-90.

## Targ zbożowy.

**Lwów, 16 marca.** Pszenica gotowa 9-15 do 9-50, pszenica gotowa nowa 9-51 do 9-50, żyto gotowe 7-50 do 7-75, żyto gotowe na termina 7-50 do 7-75, owies obrotowy gotowy 6-50 do 6-75, owies nowy lub na termina 6-50 do 6-75, jęczmień pastewny 5-75 do 6—, jęczmień brow. 6-75 do 7-75, groch do got. 7— do 9—, wyka 5-25 do 6—, nasienie lniane —, do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5-25 do 6—, hreczka 7-50 do 8-25, konieczyna czerwona galicyjska 45— do 60—, biała 40— do 50—, tymotka 17— do 21—, szwedzka 40— do 60—. kukurudza stara 5-50 do 5-80, nowa 5-50 do 5-80, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 65— do 80—, rzepak 10-50 do 11-25, groch pastewny 6— do 6-50.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16— do 16-25, na termin 16-75 do 17-25, warranty — do —.

## OSTATNIA POCZTA

Według dzienników, w wykonaniu najnowszych rozporządzeń językowych dla Śląska, następny numer „Dziennika rozporządzeń" starostwa w Bielsku wyjdzie już w językach niemieckim i polskim.

*Linzer Volksblatt* protestuje przeciwko temu, że reprezentantem Górnej Austrii przy ustanowieniu postulatów niemieckich ma być narodowiec dr. Pessler. My Niemcy Górnej Austrii — pisze *Linzer Volksblatt* — pragniemy równouprawnienia wszystkich ludów tego Państwa, obstawiamy przy niemieckim języku w armii i w Radzie państwa, ale zresztą nie mamy nic przeciwko temu, aby wszelkie potrzeby narodowe ludności słowiańskiej zostały uwzględnione.

O zdrowiu Ojca św. nie ustają niepokojące pogłoski. Roznoszą je włoskie dzienniki. Wczorajsza depesza doniosła o wiadomości, podanej przez dziennik *Messagero*.

Według depesz dzisiejszych, także dziennik *Fanfulla* donosi, że siły Papieża ciągle się zmniejszają.

Według dziennika *Opinione*, miał Papież onegdaj w ciągu dnia zemdleć kilkakrotnie. *Tribuna* zaprzecza temu i twierdzi, że Papież choć osłabiony, oddawał się zwyczajnym swoim czynnościom i udzielił kilka audyencyj.

*Agencja Stefaniego* potwierdza to, że stan zdrowia Papieża jest normalny i dodaje, że rana już się prawie całkiem zablizniła.

Prywatne doniesienia z Petersburga do dzienników niemieckich zaprzeczają wiadomościom o złym stanie zdrowia cara, a raczej



przypuszczają, że stan zdrowia carowej nie jest zbyt pomyślny. Car okazuje tylko pewną apatyę wobec spraw urzędowych, skutkiem czego przychodzi do kolizji między ministrami, na których car nie stara się oddziaływać.

Przed wojskowym sądem petersburskim rozpoczął się przedwczoraj olbrzymi proces przeciw generałom Iłowajskiemu i Koroczeńcowi, oraz pułkownikom Szluserewowi, Popopowi, Wigiljanickiemu i kilku innym wojskowym, oskarżonym o fałszerstwa, wymuszenie, lichwę, sprzedajność, oszustwo i szereg innych sprawek. Zawezwano przeszło stu świadków. Na samo odczytanie aktu oskarżenia wyznaczono trzy dni czasu.

Komitet dla budowy kolei syberyjskiej odbył onegdaj posiedzenie, na którym stwierdzono, że z całej olbrzymiej przestrzeni pozostaje do wykonczenia jeszcze tylko piąta część.

W kołach dyplomatycznych krąży pogłoski o blizkiem małżeństwie generalnego komisarza Krety, księcia Jerzego greckiego, z księżniczką Wiktoryą, drugą córką księcia Walii.

W kołach dyplomatycznych twierdzą z całą pewnością, że sprawa posła Szadowskiego nie wpłynie zupełnie w jakikolwiek sposób na stosunki między Rosyją a Serbią. Nie ma ona żadnego politycznego znaczenia i jest tylko osobistym sporem między królem Milanem a Szadowskim. Rosyjski sekretarz legacji w Belgradzie Manzirow otrzymał od swego rządu polecenie prowadzenia dalej spraw, bez zwracania uwagi na to, co zaszło.

Wedle najświeższych doniesień z Albanii, szczepcy, zamieszkujące południowo-zachodnią część kraju, zachowują się względem rządu tureckiego niedowierzająco i nie chcą zastosować się do postanowień konferencji notabłów, która odbyła się w Ipeku.

Z Paryża donoszą, że na wczorajszej radzie gabinetowej prezydent ministrów Dupuy zawiadomił kolegów o swej konferencji z grupą deputowanych, która zażądała od niego wyjaśnień w następujących dwóch sprawach: 1. co do sprawozdań, przysłanych rzekomo przez trzech prefektów ministrowi Brissonowi o wysyłkach pieniężnych zagranicę w sprawie Dreyfusa, 2. co do faktu, że starszy rabin paryski Zadok Khan zażądał od pewnego oficera wyjaśnień w sprawie udziału Esterhazego w manewrach 1894 roku. — Prezydent ministrów odpowiedział, że co się dotyczy pierwszej kwestyi, prefekci oświadczyli, iż nie przypominają sobie, czy podobne sprawozdania do Brissona wysyłali. Także śledztwo w ministerstwie spraw wewnętrznych nie wykazało śladów takich sprawozdań. Co do drugiej kwestyi, prezydent ministrów oświadczył, że jeszcze 17 stycznia jako minister oświaty zwrócił się do Zadoka Khana z wymówkami, rabin mu zaś wtedy odpowiedział, iż ze czcią chyli czoło przed tem ostrem osądzeniem ze strony ministra jego kroku, nie mającego żadnego związku z bieżącymi sprawami.

Hiszpański dziennik konserwatywny *Reforma*, wyraża przekonanie, że należy skłonić generała Polaviego do ustąpienia, gdyż stanowi on przeszkodę do uwolnienia jeńców hiszpańskich na Filipinach.

Hiszpańskie dzienniki donoszą, że kapitan generalny Madrytu wystosował w koszarach do obecnych oficerów przemowę, którą ci ostatni użuli się dotkniętymi. Półurzędowa nota podaje sprostowanie i wyjaśnienie owych słów kapitana generalnego; *Liberal* sądzi mimo to, że będzie się on musiał podać do dymisji.

Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie Choate, wygłosił przedwczoraj na uroczystości zjazdu Izby handlowych w stolicy Anglii mowę, w której wyraził się, iż wedle własnych słów Mac Kinleya, Ameryka już dawno nie pozostawała z państwami europejskimi w tak dobrych stosunkach, jak obecnie.

Do Waszyngtonu urzędowo doniesiono z Manilli, że w nocy z środy na czwartek stancono tam potyczkę, w której Amerykanie odnieśli walne zwycięstwo. Powstańcy stracili 400 zabitych i tyluż jeńców. Amerykanie mieli straty bardzo małe.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 17 marca.** (Depesza prywatna telefoniczna). Ksiądz biskup Szeptycki, który tu przybył wczoraj rano, wyjechał dzisiaj po południu do Stanisławowa.

**Kraków, 17 marca.** (Dep. pryw. telef.) Rada miejska uchwaliła przeprowadzić wybo-

ry uzupełniające do Rady miejskiej w roku bieżącym na podstawie dokonanych na wczorajszym posiedzeniu Rady zmian regulaminu wyborczego, a zarazem wycofać wniesioną do Sejmu petycję o jednoroczne moratorium dla gasnących w sierpniu mandatów połowy członków Rady miejskiej.

**Kraków, 17 marca.** (Depesza pryw. telefoniczna). Dziś rano w sądzie krajowym wyższym rozpoczęła się rozprawa apelacyjna w znanej sprawie p. Tekli Micewskiej przeciw Towarzystwu wzajemnego kredytu, które wydało depozyt p. Micewskiej Czesławowi Kieszowskiemu, a ten pieniądze sprzeniewierzył. W pierwszej instancji Towarzystwo wzajemnego kredytu skazane zostało na zwrot szkody, a z tego powodu wniosło rekurs do sądu wyższego. Rozprawie przewodniczył starszy radca Góra; referentem jest starszy radca Gaertner, asesorem Tarłowski, Wojnakiewicz i Rybakiewicz. Towarzystwo wzajemnego kredytu zastępuje adwokat Lisowski; powódkę prof. Rosenblatt; ze strony masy konkursowej interwieniuje adwokat Guńkiewicz.

**Wiedeń, 17 marca.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan pozwolił gr. kat. biskupowi w Przemysłu ks. Konstantemu Czechowiczowi przyjąć i nosić nadany mu krzyż orderu Grobu świętego.

**Wiedeń, 17 marca.** Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej zakomunikował burmistrz odpowiedź Papieża na wyrażone Mu onegdaj życzenia. Papież wyraża w swej odpowiedzi serdeczne podziękowanie i udziela Swego Apostolskiego błogosławieństwa.

Wczorajsze posiedzenie Rady było nadzwyczaj burzliwe. Ostatecznie jednak w dyskusji szczegółowej przyjęto projekt nowego statutu gminnego i reformy ordynacji wyborczej do Rady gminnej, a to w myśl wniosków referentów i z wnioskami dodatkowymi o karach za nieuprawnione wpływanie na przebieg wyborów i za niewykonywanie prawa wyborczego. W ożywionej dyskusji, która poprzedziła przyjęcie projektu statutu, mniejszość z wyjątkiem 3 radnych do niej należących, ogłosiła protest przeciwko nadużywaniu regulaminu ze strony przewodniczącego i opuściła salę obrad. Dopiero też po tej secesji rozpoczęła się szczegółowa dyskusja, zakończona przyjęciem wspomnianych projektów.

**Wiedeń, 17 marca.** Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku dolno-austriackiego przyjęto nagły wniosek o wysłanie do Papieża telegramu gratulacyjnego z powodu Jego wyzdrowienia.

**Wiedeń, 17 marca.** Rada generalna Banku austro-węgierskiego uchwaliła nie zniżać stopy procentowej. Generalny sekretarz zaproponował radzie, aby gal. Kasie oszczędności udzielić kredytu lombardowego na efekta Kasy do maksymalnej wysokości pięciu milionów złr. Bank złombardował już dotąd efekta tej Kasy na sumę dwóch milionów stu tysięcy złr. Generalny sekretarz popierając prośbę Kasy o podwyższenie tego kredytu, wyraził nadzieję, że wobec uspokojenia publiczności suma 5 milionów prawdopodobnie nie zostanie w zupełności wyczerpaną. Rada generalna zgodziła się na tę propozycję generalnego sekretarza.

**Wiedeń, 17 marca.** Rada generalna Banku austro-węgierskiego odmówiła żądaniu gal. Kasy oszczędności, aby zniżyć dla niej procent od lombardu o pół procent poniżej normy. Natomiast, jak wiadomo, Rada uwzględniła drugie żądanie Kasy, mianowicie o rozszerzenie udzielonego Kasie kredytu lombardowego do wysokości 5 milionów.

**Wiedeń, 17 marca.** Około 2000 robotników usiłowało wczoraj urządzić demonstrację w okolicy ratusza, policyjnie jednak powiodło się bez żadnego wypadku tłum rozprószyć, przy czem aresztowano kilka osób.

Poważniejszych zaburzeń nie było.

**Wiedeń, 17 marca.** Dzienniki donoszą z Bozen, że w sali wykładowej chemii niższej szkoły realnej w Rovereto nastąpiła podczas nauki eksplozja gazów, przyczem profesor doznał ciężkich a kilku uczniów lekkich oparzeń.

**Wiedeń, 17 marca.** Bilans Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju wykazuje nadwyżkę w sumie 1,094.000 złr. Rada zarządowa proponuje dywidendę w kwocie 16 złr.

**Praga, 17 marca.** Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku wniosk między innemi poseł Brzeznowski i tow. interpelację do Namiestnika w sprawie noszenia broni przez członków stowarzyszeń akademickich.

Interpelanci zapytują, czy Namiestnik zechce spowodować, aby pozwolenie noszenia broni udzielał tylko tym członkom Stowarzyszeń akademickich, o których spodziewać się można, że nie nadużyją tego przywileju.

**Pilzno, 17 marca.** Pewien student z Pragi, który bawi tutaj chwilowo, nazwiskiem Adolf Kolar, zatrzymany został wczoraj przez policyjanta miejskiego na ulicy i zaprowadzony

na inspekcję policyjną rzekomo dlatego, że miał na sobie czapkę burszowską, która wywołała wzburzenie wśród publiczności. Na interwencję kolegów aresztowanego, starosta zarządził natychmiast wypuszczenie na wolność Kolar.

**Weisskirchen, 17 marca.** Przy uzupełniającym wyborze do sejmiku w miejsce zmarłego posła Prombera wybrany został kandydat niemiecko-liberalny przeciw Czechowi.

**Budapeszt, 17 marca.** Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. sejmiku węgierskiego, w dalszym ciągu rozprawy budżetowej, zabrał głos hr. Stefan Tisza i wyraził zadowolenie, iż stronnictwo liberalne wzmocniło się przez wstąpienie do niego partii narodowej. Mowa żąda przyspieszenia upaństwowienia administracji i omawiał następnie sytuację polityczną ze względu na wypadki w Austrii. Powiada on, że Węgry nie powinny dążyć do uzyskania niezawisłości takiej, jaką posiadają Serbia, Bułgaria albo Czarnogóra, które tylko przy pomocy Austro-Węgry stały się niezawisłymi na zewnątrz. Zasługą Węgry jest wywalczenie tej zasady, że Bałkan nie należy ani do Turków ani do nikogo innego, tylko, że każde z państw bałkańskich ma rozwijać się swobodnie i niezależnie od nikogo. Byłoby błędem identyfikować dualizm z hegemonią Niemców w Austrii. Hegemonia niemiecka przedstawia się wprawdzie jako najlepsze ukształtowanie stosunków, ale ostatecznie jest to dla Węgry rzeczą podrzędną, jak ludy austriackie uznają za stosowne urządzić się w ramach swojego Państwa. Węgry powinni obiektywnie ale pilnie śledzić przebieg przesilenia i walk w Austrii, ponieważ osłabienie sojusznika Węgry oznaczałoby bądź co bądź także osłabienie państwa węgierskiego. Możemy tylko pragnąć — mówił dalej p. Tisza — aby ostatecznie narodowości przedlitawskie znalazły jakiś *modus vivendi* we wzajemnych stosunkach; dopuścilibyśmy się jednak stanowczo błędów, stając po którejkolwiek z obu stron walczących. Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie jutro.

**Budapeszt, 17 marca.** Węgierskie biuro korespondencyjne zaprzecza wiadomości, jakoby węgierski prezydent ministrów Szell i minister skarbu mieli się udać do Wiednia celem rokowań z Rządem austriackim. Komunikat biura powiada, że w obecnej chwili nie ma powodu i podstawy do takich rokowań.

Sejm węgierski na dzisiejszym posiedzeniu obradował dalej nad budżetem.

**Zadar, 17 marca.** Wczoraj o godz. 7 min. 15 rano dał się tu słyszeć silny huk podziemny.

**Berlin, 17go marca.** W parlamencie niemieckim odbyło się wczoraj trzecie czytanie przedłożenia wojkowego. Deputowany Lieber imieniem centrum prosi o przyjęcie przedłożenia według referatu komisji i powiada, że gdyby się okazało, iż obecne podwyższenie stanu pokojowego nie jest dostatecznym, parlament będzie dalej pertraktował z rządem.

Minister wojny generał Gossler oświadcza, że jako żołnierz musi obstawać przy przedłożeniu rządowemu. Dep. Lieber zabiera głos ponownie, wskazując na ewentualność rozwiązania parlamentu, co spowodowałoby tylko zamieszanie i rządy bezbudżetowe. Kanclerz państwa ks. Hohenlohe oświadcza, że ze względu na ważność i nagłość sprawy rząd zdecydował się przyjąć na razie przedłożenie w brzmieniu proponowanem przez komisję, wraz z poprawką dep. Liebera, lecz z zastrzeżeniem, że jeszcze przed ukończeniem ogólnej organizacji wojskowej rządu związkowe wystąpią w parlamencie ze wznowionymi wnioskami, które mogą zapewnić przeprowadzenie obecnego przedłożenia w jak najszerszym zakresie. W głosowaniu przyjęto przedłożenie wojskowe 222 głosami przeciw 132, według wniosków komisji, lecz z poprawką dep. Liebera, wedle której parlament wyraża gotowość na wypadek, gdyby uznana przez komisję siła przeniejmy armii na stopie pokojowej okazała się niedostateczną, do podjęcia rokowań ponownych z rządem w sprawie jej podwyższenia.

**Hamburg, 17 marca.** Żałobna uroczystość złożenia zwłok ks. Bismarcka i jego żony w zbudowanym umyślnie w parku friedrichsruhmiskim mauzoleum odbyła się wczoraj przed południem w obecności cesarza Wilhelma i całej rodziny Bismarcków. Rozpoczęła się odśpiewaniem chorału, poczem pastor Westphal wygłosił mowę żałobną, w której podniósł, że Bismarck sam duszą i sercem Niemiec, nauczył Niemców myśleć i czuć po niemiecku. Po odmówieniu modlitwy zabrzmiały salwy, a odśpiewaniem chorału zakończył się akt żałobny.

**Sofia, 17 marca.** W ciągu bieżącego miesiąca wyda książkę ukaz, rozwiązujący sobranie a rozpisyjący nowe wybory na kwiecień.

**Rzym, 17 marca.** Rekonwalescencja Papieża postępuje normalnie; lekarze zaprzeczają wieściom o niepokojącym osłabieniu u Ojca św. (Patr. „Ostatnia Poczta“ P. R.)

**Konstantynopol, 17 marca.** Wiadomości o klęsce głodowej w wilajecie Van (w Armenii) brzmią, jak przedtem niepomyślnie. Kwoty trzech tysięcy funtów, wyznaczonej przez sultana, Porta nie wysłała jeszcze. Natomiast komitet angielsko-armeński pod przewodnictwem księcia Westminster, przesłał miejscowej misji protestanckiej dotąd 1.600 funtów szt. do rozdania, a patriarcha armeński-gregoriański czyni także ze swej strony, co może. Znaczniejsza pomoc ze strony rządu jest tem bardziej pożądaną i nagłą, iż klęska głodowa obejmuje już nie tylko miejscowości armeńskie, ale i mahometańskie. Według najświeższych doniesień głód panuje w wielu okręgach wilajetów Diarbekr, Aleppo i Siwa.

**Madryt, 17 marca.** Jak donosi *Agencja Fabra*, królowa regentka Krystyna podpisze dziś traktat pokojowy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej.

**Madryt, 17 marca.** Królowa regentka podpisała dekrety dotyczące się rozwiązywania kordozów, nowych wyborów i zwołania nowego parlamentu.

**Londyn, 17 marca.** Izba wyższa przyjęła w drugim czytaniu projekt ustawy przeciwko lichwie.

**Pretoria, (stolica Transwalu) 17 marca.** Prezydent Rady narodowej oświadczył, że rząd sprowadzi z Europy eksperta finansowego, który będzie dozorował interesy finansowe Rzeczypospolitej południowo-afrykańskiej.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 17 marca 1899.** Giełda poranna (*Vorbörse*) godzina 10 min. 30. Marki 59—, Renta majowa 101.20, Węgierska renta koronowa 97.60, Kredyty 368.75, Węg. kred. 397.50, Anglobank 155.75, Union 328.25, Bankverein 277.75, Länderbank 242—, Staatsbany 364—, Lombardy 65.50, Elbethal 258—, Fabryka broni 222—, Akcyje tytoniowe 135—, Alpiny 242—, Rima Muranyi 319.50, Prager Eisen 1278—, Losy tureckie 63.75, Ruble (Event.) 127.25, 4-prc. galicyjskie krajowe listy zastawne 97.20, 4-prc. galicyjska krajowa pożyczka 98—. Akcyje gal. Banku hipotecznego ——. Tendencja silna.

**Berlin, 17 marca 1899.** (*Vorbörse*): Akcyje kredytowe 230.60, Disconto Gesellschaft 200.50. Tendencja silna.

**Wiedeń, 17 marca 1899.** Giełda południowa (*Mittagsbörse*) godz. 12 min. 30. Marki 59.02, Renta majowa 101.25, Węgierska renta koronowa 97.65, Kredyty 368.75, Węg. kredyt. 397.50, Anglobank 156—, Union 328—, Bankverein 277.25, Länderbank 241—, Staatsbany 363.50, Lombardy 65.25, Elbethal 257.75, Fabryka broni 220—, Akcyje tytoniowe 134.50, Alpiny 240.50, Rima Muranyi 318.50, Prager Eisen 1275—, Losy tureckie 63.50, Ruble (Event.) 127.25, 20-frank. 9.55.50, Akcyje kredytowe ziemskie —, Tramway ——. Tendencja wyczekująca.

**Wiedeń, 17 marca 1899.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcyje austr. zakł. kredyt. 368.35, Akcyje węg. zakł. kredyt. 397—, Akcyje Anglobanku 155.75, Akcyje Unionbanku 328.50, Akcyje Banku dla krajów koronnych 241.50, Akcyje Bankvereinu 277.25, Akcyje Bodenkredit 481—, Akcyje galicyjskiego Banku hipot. —, Akcyje kolei państwowych 363—, Akcyje kolei południowej 65—, Akcyje tramwayowe 528—, Akcyje kolei Elbethal 257.50, Akcyje kolei północnej 341—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292.50, Akcyje Alpine 241—, Akcyje Rima Muranyi 317.75, Akcyje praskiego Towarzystwa żel. 1280—, Akcyje fabryki broni 220.50, Akcyje tureckie tytoniowe 134.25, Obligacje węgierskiej indemnizacji 96.40, Renta majowa 101.30, Austriacka renta koronowa 101.10, Węgierska renta koronowa 97.80, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95.70, 4 prc. listy Banku krajowego 98—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100.75, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96.75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100.25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110.20, 4 prc. Obligacje propinacyjne 98—, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97—, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94.30, Losy tureckie 63.50, Marki 59—, Rubel 127.25. Lombardy —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.



## Nadesłane.

Po 25-letniej praktyce w Atelier dentystycznym bł. p. J. Weiss a i dr. A. Weiss a, otworzyłem własne Atelier przy ulicy Kopernika 1 8, 1 piętro.  
Z głębokim szacunkiem  
Emil Pordes.

Wszech nauk lekarskich  
**Dr. Władysław Borzęcki**  
ordynuje od godziny 3 — 5, ul. Grodzkich 6. I schody.

**100.000 Koron, 25.000 Koron i 10.000 Koron** są głównymi wygranymi wielkiej Loteryi Wystawy Jubileuszowej. Zwracamy uwagę naszym Szanownym Czytelnikom na to, że te wygrane także w gotówce po odtrąceniu 20 proc. wypłacone być mogą i że ciągnięcie nieodwołalnie dnia 18 marca 1899 nastąpi.

**Lekcje szermierki**  
na pałasze i florety.  
Warunki bardzo przystępne. Dla PP. akademików i uczniów szkół średnich ceny zniżone. Zbiorowe lekcje dla pań. Oddzielne godziny według umowy. Zgłoszenia codziennie od godz. 4 do 6 popoł., ul. Zielona 1. 22 parter (dom hr. Zamoyskiego).

## Wystawy i Muzea.

**Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Lwowie.** przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

**Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i świąt od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i świąt od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

**Muzeum imienia Lubomirskich.** W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dnem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Pociąg		Do Lwowa przychodzą:		Pociąg		Ze Lwowa odchodzą:	
posp.	osob.			posp.	osob.		
3-04	3-30	Z Podwoleczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamecze		4-10		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezó-Laborez (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki	
5-10		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl		5-20		Do Ławocznego (Munkacs, Pesztu) Borysławia	
6-45		Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowice, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza		6-00		Do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego	
7-30		Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie		6-05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Kórsmeż, Husiatyna, Radowice, Kimpolungu, Suczawy	
7-40		Z Janowa		6-15		Do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamecze	
7-50		Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamecze		8-35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów	
7-55		Ze Sokala i Rawy ruskiej		8-50		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów	
8-05		Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja		9-15		Do Skolego, Hrebenowa od 10/11, do 21/2 włącznie, Borysławia, Chyrowa	
8-15		Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny		9-25		Do Janowa	
9-05		Z Krakowa, Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 15/16, do 15/16 włącznie z Mezó-Laborez (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl		9-35		Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego	
10-35		Z Ickan, Suczawy		9-53		Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamecze	
10-45		Z Jarosława, Lubaczowa		9-55		Do Bełżca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa	
1-01		Z Janowa		10-55		Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowice, Suczawy	
1-30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl		12-50		Do Janowa od 1/2, do 15/16 włącznie tylko w niedziele i święta	
1-40		Ze Skolego i Stryja z Hrebenowa tylko od 10/11, do 21/2 włącznie, Chyrowa		1-55		Do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego	
1-50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowice, Serethu, Kórsmeż, Husiatyna, Kałusza		2-08		Do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.	
2-15		Z Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamecze		2-40		Do Brzechowice tylko od 1/2, do 11/12 włącznie w niedziele i święta	
2-30		Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny		2-50		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Kórsmeż, Serethu (Jass, Bukaresztu)	
5-00		Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamecze				Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów	
5-25		Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny		3-00		Do Stryja — Skolego tylko od 1/2, do 20/2 włącznie; do Borysławia, Chyrowa	
5-40		Z Ickan, Suczawy, Radowice, Berhomethu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego		3-11		Do Janowa	
5-55		Ze Sokala, Bełżca i Lubaczowa		3-16		Do Zimnej wody tylko od 1/2, do 11/12 włącznie	
6-10		Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl		3-26		Do Brzechowice tylko od 1/2, do 11/12 włącznie	
7-57		Z Janowa od 1/2, do 21/2 włącznie i od 15/16, do 30/30 włącznie		4-55		Do Jarosława, Sambora przez Przemyśl	
8-12		Z Brzechowice tylko od 1/2, do 30/30 włącznie i od 15/16, do 11/12 włącznie				Do Janowa od 1/2, do 15/16 włącznie tylko w dni powszednie	
8-31		Z Brzechowice tylko od 1/2, do 30/30 włącznie i od 15/16, do 11/12 włącznie		6-20		Do Ickan, Radowice, Kimpolungu, Suczawy	
8-45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laboreza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od 1/2, do 30/30, z Jasła przez Rzeszów		6-30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezó-Laborez (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/16, do 15/16 włącznie	
8-53		Z Janowa od 1/2, do 15/16 włącznie tylko w dni powszednie		6-55		Do Tarnopola z dworca głównego	
9-10		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonice, Mezó-Laborez (Pesztu) przez Przemyśl		7-00		Do Ławocznego (Munkacs, Pesztu), Chyrowa, Kałusza	
9-39		Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamecze		7-10		Do Sokala i Rawy ruskiej	
9-45		Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowice, Czudyna, Kórsmeż, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy		7-15		Do Tarnopola z dworca Podzamecze	
9-55		Z Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny		8-40		Do Janowa od 1/2, do 21/2 włącznie i od 15/16, do 30/30 włącznie; od 1/2, do 15/16 włącznie tylko w niedziele i święta	
10-30		Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia		10-05		Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowice, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowice, Suczawy	
12-15		Ze Skolego, Kałusza, Borysławia		10-40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonice przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa	

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5-59 rano objęte są taksami ramkami Biura informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowym.

## Cennik

wowskiej Izby handlowej i przemysłowej  
Lwów, d. 17 marca 1899.

## I. Akcje za sztukę.

	placa	zadaja
placa	zadaja	
zł. ct.	zł. ct.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.—	212.—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292.—	295.—
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w. kred. gal. po 200 zł. a. w.	377.—	387.—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. a. w. Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	200.—	210.—
Banku gal. dla handlu i przemysłu po zł. 200	205.—	212.—
	258.—	265.—
	200.—	203.—

II. Listy zastawne za 100 zł.	placa	zadaja
placa	zadaja	
zł. ct.	zł. ct.	
Banku h. g. 5% w. wyl. z 10% pr.	110 30	111.—
" " 4 1/2% " los. w 50 l. pr.	100.—	100 70
" " 4 1/2% " los. w 60 l. pr.	96 50	97 20
" kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l. pr.	101.—	101 70
" " 4 1/2% w. a. los. w 57 l. pr.	98.—	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 10% los. w 41 1/2 lat	97 50	98 20
" " 4% los. w 56 lat	95 70	96 40

III. Obligacje za 100 zł.	placa	zadaja
placa	zadaja	
zł. ct.	zł. ct.	
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98 40	99 10
Bukow. funduszu propinac. 4% w. a.	102 50	—
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102 30	—
" " 4 1/2% (3em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% w. a. z roku 1873	104.—	—
" " 4% w. a. z roku 1891	—	—
" " 4% po 200 koron	—	—
" z roku 1893	97 40	98 10
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 20	94 90

## IV. Losy.

Miasta Krakowa	26 50	28.—
" Stanisławowa	53.—	—

## V. Monety.

Dukat cesarski	5 63	5 73
Napoleonor	9 52	9 62
Pół Imperiał	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
" papierowy	127 10	128 10
10 marek niemieckich	58 80	59 20

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 marca 1899.

## A. Ogólny dług państwa.

	placa	zadaja
placa	zadaja	
zł. ct.	zł. ct.	
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.10	101.30
lut-y-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze stycz-eń-lipiec	100.85	101.05
kwiecień-październik	100.85	101.05

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.50	173.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.80	140.40
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.—	159.—
" " 1864 po 100 zł.	194.75	195.75
" " 1864 po 50 zł.	195.—	196.—

Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. . . . . 151.— 151.25

**B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).  
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. . . . . 119.95 120.15  
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. . . . . 101.10 101.30

## C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	9.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—	—
" " za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	119.40	120.20
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.75	127.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5 pr.	210.50	211.50

## Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.20	114.—
" w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.30
Kol. bukowskińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.—	99.90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	119.—	119.80

## D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.70	119.90
" " w wal. kor. za 200	97.80	98.—
" " obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	100.80	101.40
" " obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr.	141.25	142.25
" " obl. premiiowa za 100 zł.	162.75	163.75
" " za 50 zł.	162.50	163.—

## E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.50	97.30

## F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	130.75	131.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	103.75	109.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Bukowińskiej obl. propinac. los. za 100 zł. 5 pr.	102.75	103.65

Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " " " 1891 " 4 pr.	—	—
" " " " 1893 " 200 kor. 4 pr.	97.20	98.—
" " obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.—	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.30	94.90
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—	—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.60	35.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	63.55	64.05

## G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo Austr. banku los. w 301.4 1/2 pr.	101.—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 501.4 pr.	98.10	94.10
" " obl. prem. z r. 1889 3 pr.	120.25	121.25
" " " " 1893 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.—
" " " " los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. bau. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	111.—
" " " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	100.25	101.—
" " " " los. 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.10	—
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.50
" " " " 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
" " " " 4 pr. za 200 kor.	95.70	96.—

## H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	115.50	116.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.50
" " " " 1887 4 pr.	101.20	101.80
" " " " 1888 4 pr.	100.80	101.30
" " " " 1891 4 pr.	101.—	101.50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.20	92.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.70	99.30
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	108.40	109.40
" " " " 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
" " " " 1888 za 200 zł. 4 pr.	99.—	99.70

## J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.30
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	199.20	200.—
Clary 40 zł. mk.	63.50	64.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.50	30.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	28.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palffy 40 zł. mk.	65.—	65.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.50	21.—

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.80	12.10
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	35.—	39.—
Salma 40 zł. mk.	85.75	86.75



# Licytacje

L. cz. E. 703/98 (3) (1911 2—3)

Na żądanie Michała Dębickiego, odbędzie się dnia 14 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja połowy realności w h. 395 ks. gr. gm. Mielec l. 95 składającej się z domu, stodoły, stajni komórki. Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 złr.

Najniższa cena wynosi 291 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 10 grudnia 1899.

L. cz. E. 666/98 (2) (1944)

Na żądanie Izaka Liebesmanna, odbędzie się dnia 29 marca 1899 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacja połowy ciała hipotecznego lwh. 153 księgi gruntowej gminy kat. Truchanów objętej, Andrzeja Bergmanna własnej—bez przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, oceniona jest na 164 zł. 50 ct.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi kwotę 109 zł. 67 ct.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości i części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skole, dnia 10 lutego 1899.

L. cz. E. 525/98 (7) (1687 1—3)

Na żądanie Mikołaja Kuczy, odbędzie się dnia 19 kwietnia 1899 o godzinie 10 rano w tut. sądzie, biuro Nr. II. licytacja realności lwh. 172 ks. gr. gm. Szczawnik, niewiadomego z miejsca pobytu Ambrożego Kostyka własnej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 330 zł.

Najniższa cena wynosi 225 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądać w biurze Nr. II. tego Sądu

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 12 lutego 1899.

L. cz. E. 277/98 (4) (1967)

Na żądanie Abrahama Ertla, syna Zalela w Turce, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Turce licytacja połowy realności wyk. hip. l. 244 księgi gruntowej gminy Jabłonka wyzn. objętej, wraz z połową przynależności, skła-

dającej się z budynków na tejże realności się znajdujących i z załogi gospodarczej w protokole oszacowania z 11 października 1898 opisanym.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 518 zł., przynależności zaś na 321 zł.

Najniższa cena wynosi 559 zł. 23 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Turka, dnia 30 stycznia 1899.

L. cz. E. VI. 48/78 (5/II) (1968 1—3)

Na żądanie pow. Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dra Dziewonińskiego, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce licytacja realności lwh. 84 w Lednicy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3312 zł. 80 ct.

Najniższa cena wynosi 1656 zł. 80 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wieliczka, dnia 21 lutego 1899.

L. cz. E. 285/98 (4) (1966)

Na żądanie Fatla Brenesa negocjanta w Turce odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Turce licytacja 2/3 część parcel gruntowych l. 1631 1632, 1633 i 1634 wchodzących w skład realności Tymka Kudrycza własnych wyk. hip. l. 413 gm. kat. Przysług objętych i parceli l. 61 wchodzącej w skład realności wyk. hip. l. 445 gminy Przysług.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 92 złr. 33 ct.

Najniższa cena wynosi 61 złr. 55 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Turka, dnia 30 stycznia 1899.

L. cz. E. 413/98 (3) (1635)

Na żądanie Pawła Baryczy odbędzie się dnia 20 kwietnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilźnie licytacja realności lwh. 33 ks. gr. gm. Gołęczyna Józefa Raka własnej wraz z przynależnościami składającymi się z 1 konia, 1 krowy jednego wozu, jednego pluga i jednej siekiery.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 535 złr. przynależności zaś na 45 zł.

Najniższa cena wynosi 386 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pilzno, dnia 16 lutego 1899.

L. cz. E. 424/98 (7) (1655)

Na żądanie Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności w Kołomyi, zastąpionego przez adw. dra Hullea, i kupieckiego Stowarzyszenia eskomtowego w Kołomyi, odbędzie się dnia 20 kwietnia 1899 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja realności objętej wyk. hip. l. 270 ks. gr. dla I. dzielnicy miasta Kołomyi.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7768 zł. 8 ct.

Najniższa cena wynosi 3884 zł. 4 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii I. oddziału sądowego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kołomyja, dnia 20 lutego 1899.

L. cz. E. 608/98 (11) (1694 1—3)

Na żądanie Eidi Jollas, odbędzie się dnia 20 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Skalacie licytacja realności w Starym Skalacie pod l. 93 położonej, w h. 26 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużników Kazimierza Boszko, Agnieszki Boszko, tudzież niel. Anny, Antoniego, Marceli, Andrzeja i Maryi Boszko własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1212 zł. 97½ ct., przynależności zaś na 145 zł. 80 ct.

Najniższa cena wynosi 905 zł. 84 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skalat, dnia 28 lutego 1899.

L. cz. E. 529/98 (5) (1439)

Na żądanie Gitli Podwysoker kupcowej w Kołomyi, odbędzie się dnia 20 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/5 niewydzielonej części realności lwh. 232 ks. gruntowej gminy Gwoździec miasto Sprinici Selzer względnie jej nieobjętej masy spadkowej zastąpionej przez kuratora adw. dr. Edwarda Milgroma z Kołomyi własnej składającej się z domu drewnianego l. 207 i parceli budowl. l. 81 bez przynależności.

Nieruchomość ta, w jednej piątej części wystawiona na licytację, jest oceniona na 320 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 213 zł. 33 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Gwoździec, dnia 13 lutego 1899.

G. Ž. E. 232/98 (15) (1963)

Auf Betreiben der Firma Katschers Sohn vertreten durch Dr. Carl Weingarten Advokaten in Brünn, findet am 11 April 1899 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. II.

Die neuerliche Versteigerung der dem Verpflichteten Moses Katz gehörigen 6/16. Anthelle an der Realität Grundbuch—Einlage 216 in Bialykamien I Theil statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 580 fl. 50 kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 290 fl. 25 kr. unter diesem Betrage findet in Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs—Hypothekenauszug, Katasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kaufstutigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 2 während der Geschäftstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirks Gericht Abtheilung II.  
Olesko, am 1 März 1899.

L. cz. E. 346/98 (10) (1824 1—3)

Na żądanie Waska Klimkowskiego, odbędzie się dnia 19 kwietnia 1899 o godzinie 11 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. II. licytacja realności pod N. k. 101 lwh. 433 ks. gr. gminy Muszyna objętej, dłużników Józefa i Domiceli Barnowskich własnej.

Nieruchomość ta oceniona jest na 530 zł.

Najniższa oferta wynosi 335 zł. 89 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądać w biurze Nr. II. tego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 14 lutego 1899.



L. cz. E. 393/98 (11)

(1939)

Na ządanie spadkobierców Iwana Makara zastąpionych przez Haskę Makar odbędzie się dnia 13 kwietnia 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 licytacja realności w h. 132 kg. Czystynie składającej się z budynków i gruntów wraz z przynależnościami, składającymi się z pary koni, wozu pługa i 2 bron.

Nieruchomość wystawione na licytację, jest ocenioną na 1335 zł. przynależności zaś na 67 zł.

Najniższa cena wynosi 934 zł. 66 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w

niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 1. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kulików. dnia 9 lutego 1899.

Zl. 149

(1814)

## Concurs-Ausschreibung\*)

für die Aufnahme in

- das Erziehungs-Institut für verwaiste Officierssöhne,
- die Militär-Realschulen,
- die beiden Militär-Akademien und
- die Officierstöchter-Erziehungs-Institute.

Mit Beginn des Schuljahres 1899/1900 (1 September im Erziehungs-Institute für verwaiste Officierssöhne und in den Militär-Realschulen, 21 September in den Militär-Akademien) werden in den k. u. k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten der ersten Gruppe beiläufig 400 (ganz- und halbfreie Ararial-, Stiftungs- und Zahl-) Plätze zur Besetzung gelangen.

Dieselben vertheilen sich mit:

15 im Erziehungs-Institute für verwaiste Officierssöhne,  
200 auf den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen,

15 " " II. " " " "  
30 " " III. " " " "  
10 " " IV. " " " "

130 " " I. Jahrgang der Theresianischen und der Technischen Militär-Akademie.

In den I. Jahrgang der Militär-Oberrealschule können wegen Mangel an Raum keine Bewerber einberufen werden.

In den II. und in den III. Jahrgang der Militär-Oberrealschule findet eine regelmässige Aufnahme nicht statt; es werden in diesen Jahrgängen nur jene Plätze besetzt, welche durch zufälligen Abgang (Tod, Entlassung etc.) frei werden.

Die Aufnahmebedingungen sind in der mit dem 8 Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. u. k. Heer vom Jahre 1888 verlaublichen „Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten aus der Privat-Erziehung in die k. u. k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten enthalten“. Im nachstehenden werden nur die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme der Aspiranten hervorgehoben.

Diese sind:

1. Die österreichische oder die ungarische Staatsbürgerschaft;
2. die körperliche Eignung;
3. ein befriedigendes sittliches Verhalten;

4. das erreichte Minimal- und nichtüberschrittene Maximalalter; in dieser Beziehung ist für den Eintritt in das Erziehungs-Institut für verwaiste Officierssöhne das erreichte 6 und nicht überschrittene 10 Lebensjahr, in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 10 und nicht überschrittene 12 Lebensjahr,

in den II. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 11 und nicht überschrittene 13 Lebensjahr,

in den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 12 und nicht überschrittene 14 Lebensjahr,

in den IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschule das erreichte 13 und nicht überschrittene 15 Lebensjahr,

in den I. Jahrgang der Militär-Akademie das erreichte 17 und nicht überschrittene 20 Lebensjahr, festgesetzt; das Alter wird mit 1. September berechnet; assentirte Bewerber werden in die Militär-Oberrealschule und in die Militär-Akademien nicht aufgenommen;

5. die erforderlichen Vorkenntnisse, und zwar für den Eintritt

in den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 4 oder 5 Classe einer Volksschule;

in den II. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 1. Classe einer Mittelschule, beziehungsweise dieser Classe einer nach dem XXXVIII Gesetz-Artikel vom Jahre 1868 organisierten Bürgerschule, oder der Communal-Bürgerschule in Fiume;

in den III. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 2. Classe einer Mittelschule, beziehungsweise dieser Classe einer nach dem XXXVIII Gesetz-Artikel vom Jahre 1868 organisierten Bürgerschule, oder der Communal-Bürgerschule in Fiume;

in den IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschulen die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der 3. Classe einer Mittelschule, beziehungsweise dieser Classe einer nach dem XXXVIII Gesetz-Artikel vom Jahre 1868 organisierten Bürgerschule, oder der Communal-Bürgerschule in Fiume;

in den I. Jahrgang der Militär-Akademien die Nachweisung der befriedigenden Frequentierung der höchsten Classe einer vollständigen Mittelschule;

6. die Übernahme der Verpflichtung, in den Militär-Realschulen und Akademien mit Beginn eines jeden Schuljahres das Schulgeld im Betrage von 14 Gulden zu entrichten.

Anspruch auf ganz- oder halbfreie Ararialplätze haben in den Militär-Realschulen und Akademien nach §. 3 der erwähnten Vorschrift bloss Söhne von Officieren, Militär-Beamten, Unterofficieren des activen und des Invaliden-Standes, dann von Hof- und Civil-Staatsbeamten, wenn die vorbezeichneten Bedingungen erfüllt sind.

Auf Ararialplätze im Erziehungs-Institute für verwaiste Officierssöhne haben nur Waisen von Officieren und erst in Ermangelung solcher auch Waisen von Militär-Beamten, dann von Unterofficieren und Gleichgestellten Anspruch.

Bei dem erfahrungsgemäss alljährig bestehenden Andrang auf Ararialplätze in den ersten Jahrgang der Militär-Unterrealschulen seitens solcher Aspiranten, welche der 1. und 2. Gruppe der Anspruchsberechtigten angehören, wird eine Berücksichtigung jener, welche erst in die 3., 4. und 5. Gruppe eingereiht sind, voraussichtlich nicht eintreten können.

Gesuche von Personen der letztgenannten Gruppen — Gagisten in der Reserve, im Verhältnisse „ausser Dienst“, im nicht activen Stande der k. k. Landwehr und im Urlaubstande der k. u. k. Landwehr; ferner Unterofficiere und Gleichgestellte des activen und des Invaliden-Standes; endlich Hof- und Civil-Staatsbeamte — sind daher nicht einzusenden, weil sie ohne Erfolg bleiben müssten.

Alle Aspiranten müssen sich einer Aufnahmeprüfung unterziehen.

Die Aspiranten für den I. Jahrgang der Militär-Unterrealschule können die Prüfung in ihrer Muttersprache ablegen; die Unkenntnis der deutschen Sprache bildet — bei sonst guten Fähigkeiten der Aspiranten — kein Hindernis für die Aufnahme. Auch Aspiranten für die höheren Jahrgänge der Militär-Unterrealschule können die Aufnahmeprüfung in

\*) Exemplare dieser Concurs-Ausschreibung, dann der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u. k. Militär-Erziehungs- und -Bildungs-Anstalten sind von der k. k. Hof- und Staatsdruckerei oder von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidl & Sohn in Wien zu beziehen.

ihrer Muttersprache ablegen, sobald sich in der Prüfungs-Commission Mitglieder vorfinden, welche in der Muttersprache der Aspiranten die Prüfung vornehmen können; Bewerber, welche Mittelschulen mit ungarischer Unterrichtssprache frequentieren, können die Aufnahmeprüfung für den II., III. und IV. Jahrgang der Militär-Unterrealschule unbedingt in ungarischer Sprache ablegen; immerhin aber müssen diese Aspiranten der deutschen Sprache soweit mächtig sein, um dem Unterrichte mit Nutzen folgen zu können.

Die Aspiranten für die Militär-Oberrealschule und für die Militär-Akademie haben die Prüfung in deutscher Sprache abzulegen, welcher sie soweit mächtig sein müssen, dass die Möglichkeit des Studiererfolges gesichert erscheint.

Im allgemeinen erstreckt sich die Prüfung für die Aufnahme in die höheren Jahrgänge der Militär-Realschule und für den I. Jahrgang der Militär-Akademie auf die Gegenstände der vorhergehenden Jahrgänge in jenem Umfange, in welchem sie in diesen zum Vortrage gelangen.

Die militärischen Geschicklichkeiten, dann die militärischen Übungen bilden keinen Gegenstand der Prüfung.

Der Umfang der Aufnahmeprüfung ist in der Beilage I. der Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten für jeden Jahrgang kurz angedeutet. Es wird jedoch bemerkt, dass vermöge des neuen Lehrplanes für die Theresianische Militär-Akademie auch jene Bewerber entsprechende Vorkenntnisse aus dem Lehrgegenstande „Darstellende Geometrie“ nachweisen müssen, welche in diese Militär-Akademie aspirieren.

Die Theresianische Militär-Akademie hat die Bestimmung, die Zöglinge für die Infanterie, für die Jäger-Truppe und für die Cavallerie heranzubilden; die Technische Militär-Akademie ist zur Ausbildung der Zöglinge für die Artillerie, für die Pionnier-Truppe, dann für das Eisenbahn- und Telegraphen-Regiment bestimmt.

In den Gesuchen um die Aufnahme in die letztgenannte Militär-Akademie ist anzuführen, ob der Aspirant die Aufnahme in die Artillerie- oder in die Genie-Abtheilung anstrebt.

Die Eintheilung der in die Technische Militär-Akademie einberufenen Bewerber aller Platzkategorien in die beiden Abtheilungen obliegt dem Akademie-Commando. Diese Eintheilung erfolgt nach Abschluss der Aufnahmeprüfung nach den Standes- und Bewerbungsverhältnissen und es werden hiebei die in den Gesuchen ausgedrückten Wünsche nach Möglichkeit berücksichtigt.

Den Aufnahmesgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburts-) Schein;

2. das ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt im Sinne der mit der Circular-Verordnung vom 10 Februar 1891, Abth. 14, Nr. 3671 von 1890 — Normal V.-Bl. 7 Stück — verlaublichen „Vorschrift zur ärztlichen Untersuchung der Aspiranten bei der Aufnahme in die Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten“);

3. das letzte Schulzeugnis (Schulausweis) des gegenwärtigen Schuljahres, dann das ganzjährige Schulzeugnis für das verfllossene Schuljahr\*\*);

4. der Heimatschein; eventuell bei Stiftungsplätzen

5. die besondere Nachweisung, dass der Bewerber den Bedingungen des Stiftsbriefes entspricht.

Zahlzöglinge werden in die Militär-Realschulen und Akademien nur nach Massgabe des vorhandenen Raumes aufgenommen. Hinsichtlich der Bedingungen, unter welchen der Eintritt gestattet ist, wird auf die oben angeführte Vorschrift vom Jahre 1888 mit dem Beifügen hingewiesen, dass das Kostgeld für die Militär-Realschulen mit jährlich 400 fl., für die Militär-Akademien mit 800 fl. festgesetzt ist. Dasselbe ist halbjährig im vorhinein bei der Cassa der betreffenden Anstalt zu entrichten. Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte eines Zahlzöglings weder ganz, noch theilweise zurückgestellt.

Das Schulgeld von 14 fl. wird mit Beginn eines jeden Schuljahres gezahlt.

Ausserdem ist für jeden Zahlzögling im höchsten Jahrgange einer Militär-Akademie mit der letzten Rate des Kostgeldes der für die Ausstattung des Zöglings im Falle seines Austrittes als Officier jeweilig festgesetzte Betrag zu erlegen.

Auf Zahlplätze haben die Söhne aller österreichischen oder ungarischen Staatsbürger Anspruch, jedoch erhalten talentierte Jünglinge mit guten Schulzeugnissen, insbesondere Söhne von Officieren und von Militär- (Kriegs-Marine-, Landwehr-) Beamten, dann von Hof- und Civil-Staatsbeamten den Vorzug.

Gesuche um Verleihung von Ararial- und Zahlplätzen werden von den Ergänzungsbezirks-, Platz- und Corps- (Militär-) Commanden bis 15. Mai 1899 entgegengenommen.

Gesuche, welche nach diesem Termine bei den oben genannten Behörden einlangen, werden unbedingt zurückgewiesen.

In den Officierstöchter-Erziehungs-Instituten können mit Beginn des nächsten Schuljahres (1 September) besetzt werden:

- 4 ganzfreie Ararialplätze, Stiftungsplätze.

- 13 " Kaiserin Elisabeth-Stiftungsplatz.

- 1 ganzfreier Ödenburger Frauenvereins-Stiftungsplätze.

- 2 ganzfreie Valerie-Stiftungsplätze.

Alle vorerwähnten Plätze sind nur für Töchter (Waisen) von Officieren des Soldatenstandes bestimmt.

Weiter werden in diesem Institute besetzt:

1 halbfreier Fürst Schwarzenberg-Stiftungsplatz für ganzverwaiste oder halbverwaiste Töchter von Officieren des Uhlanen-Regiments Nr. 2, und

1 ganzfreier Stiftungsplatz der IV. Staats-Wohltätigkeits-Lotterie, auf welchen nur verwaiste Töchter von Auditoren, Militär-Ärzten, Truppen-Rechnungsführern und Militär-Beamten Anspruch haben.

Die Aspirantinnen müssen das 7 Lebensjahr vollendet und dürfen das 13 Lebensjahr nicht überschritten haben; weiter müssen sie eine, ihrem Lebensalter angemessene Vorbildung nachweisen.

In den erwähnten Officierstöchter-Erziehungs-Instituten können auch einige Zahlplätze verliehen werden.

Anspruch auf Zahlplätze haben nur Töchter (Waisen) von Officieren und Militär- (Kriegs-Marine-, Landwehr-) Beamten.

Das Kostgeld — jährlich 500 Gulden — ist halbjährig im vorhinein bei der Cassa des Institutes zu erlegen.

Eine bereits erlegte Rate des Kostgeldes wird bei vorzeitigem Austritte des Zahlzöglings weder ganz, noch theilweise zurückgestellt.

Die Aufnahmebedingungen sind in der mit dem 45 Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. u. k. Heer vom Jahre 1892 verlaublichen Organisation der Officierstöchter-Erziehungs-Institute enthalten\*\*\*).

Gesuche um Verleihung des Fürst Schwarzenberg-Stiftungsplatzes sind dem Commando des Uhlanen-Regiments Nr. 2 bis 15 Mai 1899 zu übergeben; für die übrigen Plätze sind die Gesuche bis 15 Mai 1899 im Dienstwege an die Militär-Territorial-Commanden einzusenden.

Da bei Verleihung letzterwähnter Plätze mittellose Doppelwaisen und vaterlose Waisen zunächst berücksichtigt werden müssen, die Anzahl der verfügbaren Plätze aber sehr gering ist, so müssen Gesuche um Aufnahme mütterloser Waisen, oder solcher Aspiranten deren Eltern leben, voraussichtlich ohne Erfolg bleiben. Gesuche um Aufnahme nicht verwaister Officierstöchter sind nicht einzusenden.

Den Aufnahmesgesuchen sind beizulegen:

1. Der Tauf- (Geburts-) Schein;

2. der Heimatschein (kann binnen Jahresfrist nachgetragen werden);

3. das militär-ärztliche und beziehungsweise auch das Impfzeugnis;

4. das letzte Schulzeugnis.

Gesuche, welche nach dem vorerwähnten Zeitpunkte einlangen, werden zurückgewiesen.

Wien, im Februar 1899.

Vom k. u. k. Reichs-Kriegs-Ministerium.

\*\*) Die zur Aufnahmeprüfung einberufenen Aspiranten haben das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1898/99 in die Anstalt mitzubringen.

\*\*\*) Dieselben sind von der Hof-Buchhandlung L. W. Seidl & Sohn in Wien zu beziehen.



## Übersicht

der mit Beginn des Schuljahres 1899/1900 in den nachbezeichneten Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten erledigten Privat-Stiftungsplätze, auf welche auch Personen des Heeres in dem Falle Anspruch haben, wenn sie den besonderen Bedingungen des Stiftungsbriefes entsprechen.

Name der Stiftung	Zahl der Plätze	Anstalt, in welcher die Plätze besetzt werden	Widmung der Stiftung	Behörde oder Person, an welche die Gesuche einzusenden sind
Freiherr von Brady	2	Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie, eventuell Militär-Unterreal-schule	1. Für in Irland geborene Jünglinge katholischer Religion, eventuell 2. für Söhne von k. u. k. Offizieren irändischer Abkunft, oder 3. für Söhne von k. u. k. Offizieren überhaupt.	Zu 1: Erzbischof von Dublin; zu 2 und 3: Reichs-Kriegs-Ministerium.
Stadt Brünn	1	I. Jahrgang einer Militär-Unterreal-schule	Für Kinder österreichischer Staatsbürger, welche im Mähren, vorzugsweise für solche, welche in Brünn geboren sind.	Gemeinderath der Landes-Hauptstadt Brünn.
Freiherr von Chaos	2		Für Chaos'sche Stifflinge des k. k. Waisenhauses in Wien.	Magistrat der k. k. Reichs-Haupt- und Residenzstadt Wien.
Major Coels	1	Militär-Realschule	Für Söhne von Civil-Beamten, welche früher im Militär gedient und wenigstens einen Feldzug mitgemacht haben.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Major Karl von Dell	2	Militär-Realschule oder Militär-Akademie	Für Söhne von Offizieren (evangelischer Religion), oder auch für Verwandte des Stifters oder seiner Frau (evangelischer Religion).	Evangelischer Kirchen-Convent in Odenburg.
Hauptmann-Auditor Johann Michael Hoffmann	1	Militär-Realschule	Für in Budapest geborenen Knaben.	Magistrat der königlichen Haupt- und Residenzstadt Budapest.
Ingenieur	2	Genie-Abtheilung der Techn. Militär-Akademie	Für Söhne von k. u. k. Genie-Offizieren.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Kaiser Franz Joseph	1	Militär-Realschule oder Militär-Akademie	Für Söhne solcher Civilbeamten, die früher in der Armee Officiere waren.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Franz Graf Kinsky	1	Militär-Realschule oder Theresianische Militär-Akademie	Für Söhne jener k. u. k. Officiere, welche in der Theresianischen Militär-Akademie ihre Erziehung erhielten und als Officiere ausgetreten sind.	Theresianische Militär-Akademie.
Komáromy-Hertelendy	2	Theresianische Militär-Akademie oder Militär-Unterreal-schule	Für Söhne von ungarischen altadeligen Familien. (Der Ungarische alte Adel ist durch die amtliche Bestätigung zu erweisen, dass das Adelsdiplom in einer Comitats-Congregation kundgemacht wurde, und dass die Acten hierüber im Comitatsarchive vorhanden sind).	Feldzeugmeister Rudolf Prinz von Lobkowitz, Commandant des 4. Corps und Commandierender General in Budapest.
Oberst-Brigadier Leopold von Kreyssern	1	Teresianische Militär-Akademie	Für eheliche Söhne von k. u. k. Offizieren, welche in Niederösterreich geboren, katholischer Religion und deren Eltern unbemittelt sind.	Maximilian Graf Hardegg zu Seefeld.
Rudolf Freiherr von Mandell	2	Officiers-waisen-Institut	Für in Ungarn geborene Söhne solcher verstorbener Officiere der k. u. k. Landwehr, welche früher im Gemeinsamen Heere gedient haben. Aspiranten aus dem Biharer Comitats haben den Vorzug.	K. u. Landesvertheidigungs-Ministerium.
Maria Gräfin Mikosch	1	Militär-Akademie oder Militär-Unterreal-schule	Für Knaben katholischer Religion, welche selbst kein Vermögen besitzen und deren Eltern ebenfalls mittellos sind.	Hof- und Gerichts-Advocat Doctor Heinrich Freiherr von Hårdtl in Wien, als Bevollmächtigter des Johann Freiherrn von Moser.
Gemeinde Mohol	1	Militär-Unterreal-schule	Für in der Gemeinde Mohol geborene Knaben ohne Unterschied des Standes und der Confession.	Gemeindevertretung in Mohol (Bácsar Cemitat in Ungarn).
Karl Graf Ogara	1	Genie-Abtheilung der Techn. Militär-Akademie oder Militär-Oberreal-schule	Für Söhne von k. u. k. Offizieren, deren Eltern Irländer sind und in k. u. k. Militärdiensten stehen, eventuell für solche Jünglinge, welche von irländischen Eltern abstammen und adelig sind.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Johann Ostoits, und Therese Ostoits, geborene Zozuk	1	Militär- oder Marine-Akademie	1. Die nach Maria-Theresiopel zuständigen Anverwandten eines der Stifter; 2. Anverwandten eines der Stifter, welche wo immerhin zuständig sind; 3. die aus Maria-Theresiopel stammenden und dahin zuständigen Jünglinge; 4. die in der Österreichisch-Ungarischen Monarchie heimatzuständigen Jünglinge überhaupt.	Griechisch-orientalische Kirchengemeinde serbischer Nationalität in Maria-Theresiopel.
J. E. A. Ruthmayer	5	Officiers-waisen-Institut	Für ganz verwaiste oder vom Vater verwaiste Söhne von Personen des Heeres, der Kriegs-Marine und der beiden Landwehren, welche einer christlichen Confession angehören.	Reichs-Kriegs-Ministerium.

Name der Stiftung	Zahl der Plätze	Anstalt, in welcher die Plätze besetzt werden	Widmung der Stiftung	Behörde oder Person, an welche die Gesuche einzusenden sind
Jakob von Schellenburg	4	Militär-Realschule oder Militär-Akademie	1. Für Officierssöhne, welche im Bereiche der Heeres-Ergänzungsbezirke Nr. 16, 79 und 96 zuständig, oder doch dort geboren sind; 2. für Officierssöhne, deren Väter in Regimentern activ dienen oder gedient haben, die sich aus dem Bereiche der Heeres-Ergänzungsbezirke Nr. 16, 79 und 96 recrutiren; 3. für Söhne anderer k. u. k. Officiere.	13. Corps-Commando.
Sabbas von Tokoly	1	Marine-Akademie oder Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie, eventuell Militär-Realschule	1. Für Söhne jener Officiere serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion, welche bei den bestandenen kroatischen, slawonischen, syrmischen und Banater Grenz-Infanterie-Regimentern oder dem Titler Grenz-Infanterie-Bataillon gedient haben; 2. für Söhne jener k. u. k. Officiere besagter Nationalität u. Religion, welche aus dem ehemaligen kroatischen, slawonischen syrmischen und Banater Militär-Grenzgebiete gebürtig sind; 3. für Söhne von k. u. k. Offizieren serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion überhaupt.	Feldmarschal-Lieutenant Theodor Ritter von Millinkovic in Görz.
Anton Graf Triangi	1	Genie-Abtheilung der Technischen Militär-Akademie	1. Abkömmlinge der Erben des Stifters; 2. Söhne von Offizieren der Geniewaffe; 3. Söhne von Personen des k. u. k. Heeres überhaupt.	Karl Graf Triangi in Trient.
General-Major Ludwig Woher	1	Militär-Realschule oder Militär-Akademie	In erster Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Woher aus dessen Ehe mit Maria Knaus abstammende Woher; in zweiter Linie: für vom gemeinsamen Stammvater Christoph Woher aus dessen Ehe mit Rosine Schnell abstammende Woher.	Reichs-Kriegs-Ministerium.
Daniel Zelenay	1	Militär-Unterreal-schule	1. Söhne von Militär-Personen vom Hauptmanne abwärts welche im Infanterie Regimente Nr. 2 dienen oder gedient haben; 2. Söhne von Militär-Personen vom Hauptmanne abwärts überhaupt.	Reichs-Kriegs-Ministerium.

Anmerkung. Gesuche, welche nach dem 15. Mai 1899 einlangen, werden zurückgewiesen.

## Konkursa

L. 471/99 (1895 3—3)

## Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej wskutek przeniesienia c. k. notaryusza w Peczeniżynie p. Henryka Szeiba do Mościsk, posady c. k. notaryusza w Peczeniżynie a ewentualnie też innej z powodu obsadzenia tej posady w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej posady, rozpisuje się konkurs z końcowym terminem do 31 marca 1899.  
C. k. Izba notaryalna.  
Lwów, dnia 13 marca 1899.

L. 1090 (1897 3—3)

## K O N K U R S.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej w Buczaczu z dnia 6 lutego b. r. rozpisuje Magistrat konkurs na posadę sekretarza miejskiego z płacą roczną 1000 zł. z prawem poboru 3 kwinkwennów po 200 zł.

Posada ma być w pierwszym roku prowizoryczna, po roku nastąpi stabilizacja

Kandydaci mają się wykazać kwalifikacyą przepisana rozporządzeniem Wydziału krajowego w porozumieniu z c. k. Namiestnikiem z dnia 29 maja 1891 (Nr. 67 Dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1891).

Podania należy wnieść do Magistratu najpóźniej do 15 kwietnia 1899.

## Magistrat miasta.

Buczacz, dnia 5 marca 1899.

Burmistrz: Stern.

L. 24906/2 (1896 3—3)

## K O N K U R S

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rudnikach w powiecie Śniatynskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.  
Płaca rocznych . . . . . 200 zł.  
za służbę telegraficzną . . . . . 120 zł.  
ryczałtu kancelar. . . . . 60 zł.  
i wynagrodzenia . . . . . 480 zł.  
na codzienne dwurazowe jazdy pościągowe do stacji kolejowej Widynów i napowrót.  
Podania należy wnieść najpóźniej do

25 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 11 marca 1899.

## Kuratele.

L. cz. L. 2/99 (11) (1930 2—3)

Stefan Golik, rodem z Bochni, lat 52, major 24 pułku piechoty w Kołomyi, umysłowo chorym uznany, kurator Edward Czermak we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kołomyja, dnia 4 marca 1899.

L. cz. IV. 176 251/97-98 (3) (1940 2—3)

Nykoła Percowicz, syn Iwana, zwany także Hryhoryszyn z Berezowa wyznego, uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Negrycza z Berezowa wyznego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Peczeniżyn, dnia 23 sierpnia 1898.

L. cz. IV. 90/92 (3) (1881 2—3)

Dla uznanego marnotrawcy Pawła Pawłowskiego ustanawia się w miejsce zmarłego Jana Pawłowskiego kuratorem Ludwika Pawłowskiego w Nowemsiolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nowesioło, dnia 4 marca 1899.

L. cz. VII. 352/96 (4/I) (1831 2—3)

Zawiadamia się, że dla umysłowo chorego Jana Kolka w miejsce dotychczasowego kuratora Macieja Kozika p. Józef Witkoś, c. k. komisarz skarbowy z Krakowa, kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Frysztak, dnia 21 lutego 1899.

L. cz. L. 1/98 (10) (1832 2—3)

Piotr Mirek z Bogumiłowic uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Franciszek Solak z Bogumiłowic.

Wojnicz, dnia 3 września 1898.



L. cz. L. 9/98 (7) (1799 2—3)  
Gottfried Merk, przedtem w Dolinie, obecnie w Uhrynowie średnim zamieszkały, uznany marnotrawcą, kuratorem Jędrzej Kandel z Uhrynowa średniego.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kałusz, dnia 18 grudnia 1898.

L. cz. L. 12/98 (5) (1805 2—3)  
Fedko Żurawel ze Skafatu uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem jego ustanowiono Onufrego Biłyka, rolnika ze Skafata.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skafat, dnia 14 września 1898.

L. cz. P. 37/99 (1) (1858 2—3)  
Wasył Hułej z Bazaru uznany głupkowatym a kuratorem ustanowiony Wasył Baran z Bazaru.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Czortków, dnia 5 stycznia 1899.

L. cz. IV. 279/97 (3) (1860 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że c. k. Sąd obwodowy w Przemyśle postanowił zawiesić kuratelę nad Brunonem Biskim z Jarosławia, uznanym za głupkowatego. Kuratorem ustanowiono Jana Biskiego w Jarosławiu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Jarosław, dnia 29 października 1898.

## Upadłości.

L. cz. S. 8/98 (34 c. e.) (1906 3—3)  
W celu likwidacji pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Sary Sachsenhaus wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 13 kwietnia 1899 godzina 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.  
Jarosław, dnia 4 marca 1899.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 9/98 (109 c. e.) (1908 3—3)  
W celu likwidacji pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Henry Kaufmann wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 13 kwietnia 1899 godzina 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.  
Jarosław, dnia 8 marca 1899.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 15/98 (56) (1948 2—3)  
C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie wyznacza po myśli §. 123 O. k. do likwidacji pretensyj zgłoszonych dodatkowo do masy konkursowej Samuela Abraham Haubena termin na dzień 10 kwietnia 1899 o godz. 11 rano w sali Nr. 21.  
Lwów, dnia 10 marca 1899.

L. cz. S. IV. 4/99 (1) (1931 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Markusa Silbersteina, złotnika w Białej zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomości majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Romuald Medwicz, c. k. Radca Sądu krajowego w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Maurycy Aronsohn w Białej, ze substytucją p. adw. dr. M. Plessnera w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznaczam się termin na dzień 30 marca 1899 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawieć się mają wierzyciele z dokumentami, rozstrzeżenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozstrzeżenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi byli, powinni takowe do dnia 12 maja 1899, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 24 maja 1899 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamiają.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonemu na ich niebezpieczeństwo i koszt zastąpi kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”.  
Wadowice, dnia 12 marca 1899.

L. cz. S. 7/99 (88 c. e.) (1907 3—3)  
W celu likwidacji pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Borucha Sachsenhaus wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 13 kwietnia 1899 godzina 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.  
Jarosław, dnia 4 marca 1899.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3/98 (20/k. k.) (1905 3—3)  
Celem przeprowadzenia rozprawy likwidacyjnej względem pretensji dodatkowo do masy Wolfa Lazera zgłoszonych, wyznaczam się termin na dzień 11 kwietnia 1899 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego, na który się wszystkich wierzycieli konkursowych wzywa.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Grzymałów, dnia 3 marca 1899.

## Różne obwieszczenia.

L. cz. T. 10/98 2 (1542 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie Jakóba Pepis wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego wekslu z daty Tarnopol 9 grudnia 1898 na 3000 zł. w. a. opiewającego, cztery miesiące od daty płatnego akceptami Wolfa Weintrauba i Józefa Sperlinga zaopatrzonego na którego odwrotną stronę znajdowało się żyro in blanco zaopatrzone podpisem Jakóba Pepis.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby ten weksel w rękach mieć mogli, ażeby takowy do dnia 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewnie, ileż inaczej weksel ten za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uważany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 27 stycznia 1899.

L. 1195 (1550 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 16 listopada 1891 w Starych Brodach zmarł Hersch Reiss bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom do spadku przysługuje prawo dziedziczenia, przeto wzywa wszystkich tych którzyby do spadku tego prawa z jakiegokolwiek tytułu rościili, swe prawa do tego spadku w przeciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu zgłosili, tytuł prawny do spadku wykazali i oświadczenie swe do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe, dla którego tymczasowo kuratorem dr. Jan Dołżycki adwokat w Brodach ustanowiony został, z tymi którzy się do spadku oświadcza, i tytuł prawny do spadku wykazał przeprowadzone będzie i tymże spadek przyznany zostanie, a część nieobjęta spadku, lub gdyby nikt się nie zgłosił, cały spadek Państwu jako bezdziedziczny przyznany będzie.  
Brody, dnia 31 stycznia 1893.

L. 3215 (1504 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Hańkę Szalapa zam. Duma, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 11 listopada 1895 l. 12633 kuratorowi Mykiciemu Duma doręczoną została.  
Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. cz. 410/99 (1512 2—3)  
Zawiadamia się niewiadomą z pobytu Franciszka Focke, że celem doręczenia uchwały tabularnej z 26 października 1898 lwh. 220 Strusina Dr. Goldberg, adwokat w Tarnowie, kuratorem jego ustanowiony został.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 18 lutego 1899.

L. cz. C. 20/99 23 (1935 2—3)  
Przeciw Bronisławie Rząsowej i Salomei Bażyk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Apolonję Bażyk pozew o 300 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 12 kwietnia 1899 godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro nr. 8.

Celem strzeżenia praw Bronisławy Rząsowej i Salomei Bażyk, ustanawia się p.

Gabryela Orzakiewicza, c. k. notaryusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwane w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one same w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Biecz, dnia 5 marca 1899.

L. cz. VII 843/94 81/I (1918 2—3)  
Maryi hr. Sobańskiej, zamieszkałej w Sumówce na Podolu rosyjskim, nie można było doręczyć dekretacji pozwu z dnia 31 sierpnia 1894 l. 31569 wytoczonego w sądzie tutejszym przez Rebeke Breitową o unieważnienie zrzeczenia się Adama hr. Potulickiego prawa do spadku po Zofii Potulickiej i o zapłacenie kwoty 2474 zł. 33 ct. a. w. z pn.

Celem strzeżenia praw Maryi hr. Sobańskiej ustanowiono adw. dr. Lisowskiego w Krakowie kuratorem, a adw. dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie tegoż zastępcą, oraz wyznaczono do rozprawy audyencyjnej na dzień 12 kwietnia 1899 o godz. 9 przed południem w sali pod l. 31.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.  
Kraków, dnia 25 lutego 1899.

L. 13313 (1505 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Nastkę Kołodziej i Andrusza Kołodziej, że przeznaczona dla nich uchwała tabularna z dnia 19 września 1895 l. 10543 kuratorowi adwokatowi Drowi Naglerowi doręczona została.  
Zborów, dnia 28 grudnia 1896.

L. Prez. 185/99 18 P. (1949)  
Dla III. zwyczajnej kadencji Sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczynają się dnia 24 maja, o godzinie 9 przed południem, zamianował Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego: Przewodniczącym Wiceprezidentem c. k. sądu krajowego Zygmunta Zminkowskiego, zaś jego zastępcami c. k. Radców sądu krajowego: Henryka Nitarskiego, Sylwestra Dzierżyńskiego, Jana Bortnika, dr. Juliana Sopotnickiego, Józefa Gołkowskiego, dr. Benedykta Weinreba, Fryderyka Koerbera, Tytusa Adamiaka i Edmunda Philippa.  
Z Prezydium c. k. sądu kraj. karnego.  
Lwów, dnia 8 marca 1899.

L. cz. C. I 13/99 1 (1956)  
Przeciw Janowi Judzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Józefa Berka pozew o 200 zł. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencyja do ustnej rozprawy procesowej na dzień 30 marca 1899 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Wojciecha Grzesiadzowskiego w Kamienicy dolnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brzostek, dnia 11 marca 1899.

L. cz. C. VII. 108/99 1 (1954)  
Przeciw Ignacemu Węgrzynowskiemu i Piotrowi Węgrzynowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Edwarda i Eleonorę Urbanów pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności lk. 215 Dz. I. lwh. 207 w Krakowie sum 265 zł 62½ ct.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 10 kwietnia 1899 godz. 3 po południu, Nr. Sali I.

Celem strzeżenia praw Ignacego i Piotra Węgrzynowskich, ustanawia się p. adw. dr. Henryka Wąsikiewicza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Kraków, dnia 26 lutego 1899.

L. cz. C. I. 16/99 1 (1962 1—3)  
Przeciw Demkowi Cichoniowi, w Ameryce przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Mendla Tanenbauma pozew o 140 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczona audyencyja do ustnej rozprawy procesowej na dzień 11 kwietnia 1899 godz. 9 przed południem do tego sądu, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Demka Cicho-

nia, ustanawia się p. Adama Hibla w Muszynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Demka Cichonia w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Muszyna, dnia 8 marca 1899.

L. cz. Firm. 18 stow. II 148 (1526)

C. k. Sąd kraj. j. handl. we Lwowie ogłasza, że firma: „Towarzystwo oszczędności i kredytowe we Lwowie stow. zarejestr. z ograniczoną poręką” po niemiecku: „Spar und Credit Verein in Lemberg registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung” została dnia 9 lutego 1899 wpisana do rejestru dla firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniło, że siedzibą Towarzystwa jest Lwów, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 2 stycznia 1899, przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemysle i handlu zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków; czas trwania przedsiębiorstwa nie jest ograniczonym. Przełożenie tworzą czterej dyrektorowie, tudzież czterej zastępcy dyrektorów i jako tacy obrani zostali na przeciąg lat sześciu: pp. Henryk Scheib, właściciel realności we Lwowie, Pinkas Menkes, kupiec we Lwowie, Abraham Scheib, właściciel realności w Lipowcach i Henryk Atlas, właściciel realności we Lwowie jako dyrektorowie, zaś pp. Abraham Hübl, właściciel realności we Lwowie, Marek Losch, prywatyzujący we Lwowie, Herman Tremski, właściciel realności we Lwowie i Ulrich Scheib, właściciel realności we Lwowie jako zastępcy dyrektorów, która to dyrektura Towarzystwa zastępuje i podpisuje takowe w ten sposób, że podpisujący do firmy Towarzystwa swe podpisy dołączają, przyczem do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzebnym jest podpis dwóch członków dyrektury. Odrożnienia w sprawach stowarzyszenia wychodzą pod firmą stowarzyszenia i takowe ważne być podpisane przynajmniej przez dwóch członków dyrektury.

Odpowiedzialność członków jest ograniczoną Wydział każdego członka wynosić może najmniej 50 koron, najwięcej zaś 1000 koron, co jednak każdego czasu zmienionem być może na zasadzie uchwały walnego zgromadzenia.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział IV.  
Lwów, dnia 11 lutego 1899.

L. cz. E. 645/98 (1) (1608)  
Teciła hr. Komorowska w Bilince w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Wojniczu przeciw Tomaszowi Jakubowskiemu o 326 zł. aw. ma być doręczoną uchwałą z dnia 31 grudnia 1898 liczbą czynności E. 645/98, którą dozwolony został wpis egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 105 ks. gr. gm. Łuskawice.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Tomasz Jakubowski przebywa, ustanawia się onemu, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana Józefa Konwenta.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Jakubowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojnicz, dnia 31 grudnia 1898.

L. cz. VI. 689/97 (2) (1605)  
Jakóbowi Kotowi z Rudy, w egzekucyjnej sprawie Kasy oszczędności w Ropczycach toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niemu o 125 zł., ma być doręczoną uchwałą z dnia 12 grudnia 1897 liczbą czynności 13233, którą dozwolono intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu na realności lwh. 1 gminy Ruda.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jakób Kot przebywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adwokata Dr. Affego w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Kota w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Ropczyce, dnia 20 grudnia 1898.

L. cz. 201/99 (1656)

Celem doręczenia niewiadomej z miejsca pobytu Maryannie Pawłowskiej z Bochni uchwały hipotecznej z 11 lutego 1899 l. cz. 201/99 ustanowiono kuratorem p. adw. Popiela w Bochni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bochnia, dnia 11 lutego 1899.



# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 27/99 (2) (1972)  
OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 11 czasopisma: „Obro- na“ z dnia 12 marca 1899 pod napisem: „Monolog. Akt III., Scena I.“ w ustępie od słów: „O nie! niestety“ do słów: „groz- wów“ zawiera znamiona występku z §. 302 uk. a zatem usprawiedliwiona jest zarzą- dzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a za- brany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14 marca 1899.

31. 51 (1578)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preß- gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der perio- dißchen Druckschrift: „Österreichische Rundschau“ Nummer 57 vom 26 Februar 1899 enthal- tenen Artikels: „Ausland“ in der Stelle von „Ein traurigeres Zeugnis“ bis „Tag anfielt“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. G. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saßirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Februar 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preß- gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 2 der periodischen Druckschrift: „Mit- theilungen des Vereines der Freidenker Nieder- österreichs“ vom 24 Februar 1899 enthaltenen Artikels: „Pessimismus und Optimismus“ in den Stellen I von „Stein meinte“ bis „ergänzte der andere“, II von „Sich mir nur“ bis „ge- ben Alles her“ ad I. das Verbrechen nach §. 122 b. St. G. ad I. und II. das Vergehen nach §§. 303 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. G. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saßirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Februar 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preß- gericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß auf der von dem deutsch- volklichen Vereine „Obin“ in München (Nr. 6) herausgegeben mit der Aufschrift: „Los von Rom“ versehen Postkarte befindliche mit den Worten „consee“ und „Stiebig“ versehene Bild in Verbindung mit der verzeichneten Aufschrift das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgespro- chen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft ver- fügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. G. be- stätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Ver- nichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Februar 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft er- kannt, daß der Inhalt des von Julius Pa- fternat in Mödling gedruckten und von A. Ro- rinet ebenda verlegten Einladungen zu einer am 26 Februar 1899 in Mödling stattfindenden Volksversammlung in den Stellen I. „Fort mit der Regierung des Grafen Thun! Parteifreunde auf gegen den §. 14!“ II. von „Freunde und Genossen!“ bis „zu der Volksversammlung“ das Verbrechen nach §. 65 a. b. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Ver- bot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. G. bestätigt und auf die Vernichtung der saßirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Februar 1899.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 Februar 1899, Nr. 78, die Weiterverbreitung der Num- mer 19 der Zeitschrift: „Radikali Listy“ vom 14 Februar 1899 wegen des Artikels: „Ces- ka akademie a mistodržitel“ nach §§. 491, 493, St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 3 Februar 1899, Nr. 51, die Weiterverbreitung der Nr.

2 der Zeitschrift: „Kladenske rozhledy“ vom 28 Jänner 1899 wegen der Artikel: „Kapitola o zidech“ und „Ceske zeny a divky“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Februar 1899, Nr. 64, die Weiterverbreitung der Num- mer 361 der Zeitschrift: „Jeske zajmy“ vom 1 Februar 1899 wegen der Artikel: „Stat bez zidu“, „Zidak musi pry“ und „Zidovska nadvlada nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 Februar 1899, Nr. 61, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Slehy“ vom 4 Februar 1899 wegen der Artikel: „Snadna uleva“ und „Pro- teke“ nach §§. 63, 491, 492, 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 18 Fe- bruar 1899, Nr. VIII 42, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Ucher Zei- tung“ vom 15 Februar 1899 wegen des Zeit- aufsatzes: „Die Jakobiner von Prag“ nach §. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1899, Nr. VIII 44/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 Jänner 1899 wegen der Artikel: „Das Bismarck-Denkmal in Eger verboten“, „Herliche Worte des Kaisers der Deutschen“ und „Die Exerecta spiritualia“ nach §§. 65 a. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1899, Nr. VIII 45, 46 und 47, die Weiter- verbreitung der Nummer 14 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten“, „Falkenau Königsberger Volkszeitung“ und „Reudeker Nachrichten“ vom 18 Jönung 1899 wegen des Artikels: „Tsch- chische Ueberhebung“ nach §§. 58 c., 59 c. St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 21 Februar 1899 Nr. 21, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Gebirgsbote“ vom 18 Februar 1899 wegen des Artikels: „Ein tobtos Parlament“ nach §§. 65 a. und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1899, Nr. 23, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Deutsche Volks- zeitung“ vom 20 Februar 1899 wegen des Artikels: „Aus dem Grazer Gemeinderathe“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Rei- chenberg hat mit dem Erkenntnis vom 22 Fe- bruar 1899, Nr. 24, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Gablönger An- zeiger“ von 19 Februar 1899 wegen des Ar- tikels: „Nach zehn Jahren“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ung. Gradiß hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1899, Nr. 8/2, die Weiterverbrei- tung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Cesko- slovanska Morava“ vom 18 Februar 1899 we- gen des Artikels: „Z nasi Hane“ nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ra- gusa hat mit dem Erkenntnis vom 16 Februar 1899 Nr. 1, die Weiterverbreitung der Num- mer 7 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 12 Februar 1899, wegen des Artikels: „Pismo iz Mostara“ nach §. 493 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nr. 391/98 6 (1665)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie po- daje do publicznej wiadomości, że w c. k. Urzędzie podatkowym w Radłowie jako tusad urzędzie depozytowym przechowane są:

- a) od więcej niż 30 lat w następujących masach następujące kwoty:  
1. w masie Fryderyka Tutscha gotówka 2½ ct.  
2. w masie Emilii Tutsch, gotówka 52 ct.  
3. w masie Michała Solarezyka, gotówka 64½ ct.  
4. w masie Karola, Antoniego, Jana i Salomei Pilch, gotówka 12 ct.  
5. w masie Franciszka Bodzińskiego, gotówka 27 ct.

6. w masie Mateusza Ogielskiego i Ka- roliny Litwińskiej, gotówka 5 zł. 34½ ct.

7. w masie Piotra Czaji, gotówka 48 ct.

8. „Andrzeja Mleczko, gotówka ½ ct.

9. w masie Macieja Wójcika, w książeczce kasy oszczędności 112 zł. 33 ct.

10. w masie Tomasza i Maryi Gatak, w książeczce kasy oszczędności 32 zł. 50 ct.

11. w masie Michała Rostockiego, w książeczce kasy oszczędności 12 zł. 27 ct.

12. w masie Andrzeja Tracza, w książeczce kasy oszczędności 7 zł. 30 ct.

13. w masie niewiadomego nazwiska w książeczce kasy oszczędności 6 zł. 89 ct.

14. w masie niewiadomego nazwiska, w książeczce kasy oszczędności 5 zł. 67 ct.

b) od więcej niż 20 lat w następujących masach następujące kwoty w prywatnych zapisach długu:

1. w masie Leopolda Oraczewskiego, gotówka 4200 zł.

2. w masie Jakóba Kurtyki 35 zł. 49 ct.

3. w masie Franciszka Kurtyki 330 zł.

4. w masie Tomasza Kosińskiego 1829 zł. 47½ ct.

5. w masie Katarzyny Kurtyka 35 zł. 49/88 ct.

6. w masie Rozalii Kurtyka 35 zł. 49/88 ct.

7. w masie Jakóba Poehronia 126 zł.

8. w masie Fryderyka Tutscha 52 zł. 50 ct.

9. w masie Emilii Tutsch 26 zł. 25 ct.

10. „Jana Czernka 124 zł. 39 ct.

11. „Jana Druży 50 zł.

12. „Reginy 10 Rasak 20 Dzień 50 zł.

13. Karola, Antoniego, Jana i Salomei Pilchów 144 zł.

14. w masie Jana Brozka 209 zł. 89½ ct.

15. „Józefa Borzęckiego 600 zł. 20½ ct.

16. w masie Jana Szlachty 150 zł.

17. „Piotra Czaji 751 zł. 44½ ct.

18. „Henryka Schrödera 70 zł.

Wzywa się wszystkich, którzy sobie jakie prawa do tych depozytów roszczą, aby w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym c. k. sądzie się zgłosili i prawa swe należycie wy- kazali, gdyż po upływie tego czasu depozyta pod a) wydane zostaną Skarbowi Państwa, zaś depozyta pod b) złożone w registraturze sądowej.

Dla powyższych właścicieli mas, którzy wszyscy są z życia i miejsca pobytu niewia- domi, ustanawia się kuratora w osobie p. Jana Maczyszya c. k. notaryusza w Radłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radłów, dnia 26 lutego 1899.

L. cz. Cw. 481/99 2 (1618)

Leibowi Weinfeldowi z Tarnowa, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwo- dowym w Tarnowie przeciw Leibowi Wein- feldowi o 192 zł. 75 ct., ma być doręczoną uchwała z dnia 4 marca 1899 l. cz. Cw. 481/99 1, którą wydano przeciw niemu na- kaz zapłaty sumy 385 koron 50 hl.

Ponieważ niewiadomo gdzie Leib Wein- feld przebywa, ustanawia się w celu strzeże- nia praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Ter- tila w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Lei- ba Weinfelda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w są- dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 4 marca 1899.

L. cz. E. 680/98 3 (1625)

Pp. Tomaszowi i Wiktorii Pajakom w Bugaju, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kalwaryi przeciw pp. Tomaszowi i Wiktorii Pajakom z Bugaju o 38 zł. z pn., ma być doręczoną uchwała z dnia 14 grudnia 1898 l. cz. E. 680/98, którą dozwolono egzekucji za pomocą przy- musowego ustanowienia prawa zastawu przez zaindebultowanie prawa zastawu na ½ real- ności lwh. 65 ks. gr. gm. kat. Bugaj objętej, dłużniczej Wiktorii Pajak własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie pp. Tomasz i Wiktorii Pajakowie obecnie przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Föstera w Kalwaryi.

Tenże kurator zastępywać będzie pp. Tomaszowi i Wiktorii Pajaków w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub peł- nomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 8 lutego 1899.

L. cz. Cw. 318/99 1 (1650)

Przeciw Samuelowi Welkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszo- wie, przez kupieckie Towarzystwo bankowe dla handlu i przemysłu w Rzeszowie, pozew

o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 540 zł.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Samuela Wel- ka, ustanawia się p. adw. dr. Fechtdegena w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Sa- muela Welka, w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 1 marca 1899.

L. cz. Cw. III 225/99 1 (1648)

Przeciw Antoniemu Sitarz i Adeli Si- tarz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajow- go jako handlowego w Krakowie, pozew o za- płacenie sumy wekslowej 275 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz za- płaty z dnia 23 stycznia 1899.

Celem strzeżenia praw Antoniego Sita- rza i Adeli Sitarz, ustanawia się p. adw. dr. S. Garfina w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Anto- niego Sitarza i Adeli Sitarz w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub peł- nomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy

Oddział III.

Kraków, dnia 23 stycznia 1899.

L. cz. Cg. I. 19/99 (2) (1585)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Wawrzyńca Książka ustanawia się w soprze Józefa Hronesa przeciw Stani- sławowi Sztydo et cons. o 265 zł. aw. zpn. kuratorem Dr. Alojzego Malawskiego, adwo- kata w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 20 lutego 1899.

L. cz. Firm 30/99 (1583)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 2 marca 1899 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Rafinerya nafty w Kłęczanach Ferdynanda Br. Brunickiego“.

Właścicielem firmy jest Ferdynand Br. Brunicki w Kłęczanach.

Nowy Sącz, dnia 11 lutego 1899.

L. cz. VI 660/98 1 (1601)

Antoniemu Królowi z Niedźwiady w e- gzekucyjnej sprawie Kasy oszczędności w Ropczycach toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niemu o 180 zł., ma być doręczona uchwała z dnia 12 stycznia 1898 l. cz. 12923, którą dozwolono intabulacji egzekucyjnego pr- wa zastawu.

Ponieważ niewiadomo gdzie Antoni Król przebywa, ustanawia się w celu strze- żenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Affego w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie An- toniego Króla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 20 grudnia 1899.

L. cz. VI 677/97 (1602)

Wojciechowi Kamińskiemu z Nawsia w egzekucyjnej sprawie Kasy oszczędności w Ropczycach toczącej się przed c. k. są- dem powiatowym w Ropczycach przeciw nie- mu o 240 zł., ma być doręczoną uchwała z dnia 6 lutego 1898 l. cz. 12953, którą do- zwolono intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu na realności lwh. 97 gm. Nawsie.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojciech Kamiński przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Affego w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Woj- ciecha Kamińskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocni- ka nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 20 grudnia 1898.

L. cz. firm. 27/99 (1584)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze za- wiadania, że w skutek uchwały Towarzystwa kredytowego rękodzielników „Zgoda“ w Dro- hobyczu na odbytem dnia 10 stycznia 1899 walnem zgromadzeniu powzięty uchwały wpisano do rejestru stowarzyszeń wybór w miejsce Lipy Jollesa p. Aron Leib 2 imion Zuckerberg przemysłowiec w Drohobyczu za- mieszkający na członka Dyrekcji Towarzystwa kredytowego rękodzielników „Zgoda“ w Dro- hobyczu stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na dalsze trzecie do jest do końca grudnia 1901.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 18 lutego 1899.



# SASSOW!

Sławne bibułki cygaretowe sassowskie przerabia na książeczki (do kręconych papierosów), oraz na tutki cygaretowe wyłącznie firma

**S. Wierusz Niemojowski**

we Lwowie.  
Do nabycia we wszystkich trafikach.

## Drobnie ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

**Reperacye** i odnowienia powozów wykonuje najtaniej fabryka powozów, Lickendorfa, Lwów, ul. Żulińskiego 1. 4. 280

## SKŁAD


**Płócien Korczyńskich**  
we Lwowie, Halicka 16

poleca wielki wybór gotowej bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej.  
Ceny fabryczne.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

**„Maison de Nouveautés“ Madame Berta Fiedler,**

Lwów, plac Kapitulny 1. 3.



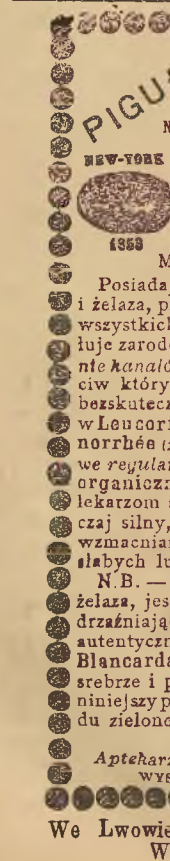
**EAU DE SUZET**  
PŁYN DO ZĘBÓW ODWONIAJĄCY  
Leczy, zachowuje i utrzymuje zęby.  
Nadaje przyjemną woń.  
Jedyny który leczy.  
**BOL ZĘBÓW**  
PROSZKI I PASTA DO ZĘBÓW SUZET  
EUCALYPTA — WODA DO TOILET z Rosliny Eucalyptus.  
W Paryżu, rue de l'Éclair, 14.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Ehrbara i w magazynie perfum p. Ignacego Jahla

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, koldry watawone, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów **TEPPICHHAUS AU LOUVRE** 835  
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)  
Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

## MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.  
Maść ta leczy wrzodki, przyszy, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaję, hemeroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.  
Skość 2½ franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis de Grand.  
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Rejdyka i Wiszniewskiego 52



**PIGULKI BLANCARDA**  
NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM  
Aprobowane przez Akademię medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularyz oficjalny francuski, sankcjonowane przez radę Medyczną w Petersburgu.  
Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigulki te skutkują wyłącznie, we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.) słabości, przeciw którym, zwykłe żelazo jest zupełnie bezskuteczne; w Chlorozie (bladaczce), w Leucorrhoe (białych upławach), w Amenorrhoe (zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności), w Suchotach, w Syfilis organicznej etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadwyzczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucji limfatycznych, słabych lub osłabionych.  
N.B. — Jod nieczysty lub zepsuty żelazo, jest lekarstwem niepewnym, rozdrabniającym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych Pigulek Blancarda, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety.  
Aptekarz w Paryżu, RUE DONAPARTE, 40  
WYSTREGAĆ SIĘ FAŁSZYSTW.  
We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego i Ehrbara. 59

## Praktyczne przepisy pieczenia

## Ciast świątecznych

Florentyny i Wandy,  
wydanie szóste wyszło z druku i obejmuje:  
najrozmaitsze przepisy na Baby, Babki, Kołaczki, Kołaczyki, Brioszy.  
DOSKONAŁE TORTY jak: pomadkowy, prowanski przekładany masą orzechową, biszkoptowy, lincki nierówny orzechowy, ponczowy, kasztanowy.  
MAZURKI marcepanowe, z bakalii, doskonałe migdałowe, piankowe, cukierkowe, z konserwą cytrynową.  
ZNAKOMITE PLACKI jak: Przekładaniec, z bakalii i konfitur, nugat, daktołowe, czekoladowy, kruchy z masą migdałową, pomarańczowe.  
CIASTKA DESEROWE jak: Biszkoptki przekładane, z orzechów włoskich, doskonałe ciastka francuskie, pół francuskie, makaroniki.  
PIERNIKI, pierniczki nadziewane.  
Najrozmaitsze ciasta do kawy, herbaty, czekolady i t. p.

Cena 60 ct.

Po przesłaniu przekazem pocztowym 66 ct., wysłać franco Drukarnia Narodowa, St. Maniecki i Sp., Lwów, hotel Żorza. 302

## Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania Skład dywanów „AU LOUVRE”  
Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.  
Ulgi w spłatach wedle umowy.  
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

## Na Święta

wysła  
cytryny, cykady, daktyle, kawę wyborową, mak I., migdały I., pomarańcze, powidlą I., orzechy, rodzenki, śliwki bośniackie I., słoninę, smalec i t. p. w cenach umiarkowanych.  
Cenniki franko.

## Tomasz Gurowicz

Budapeszt IV, Bastya utca 20.

## Tanie i dobre

nasze **konserwy z jarzyn** w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych (groszek cukrowy, fasolka szparagi, pomidory, pieczarki, soki, kompoty, marmolady itp., które przez trzyletnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały 2 złote i 3 srebrne medale, są do nabycia we Lwowie, w Krakowie i na prowincji we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.

## Fabryka konserw i ogród handlowy w Lubyczy królewskiej

(poczta, telegraf i stacya kolei Lwów-Belzec).

## Wystawa ogólna



wschodnich i krajowych dywanów, portyer, firanek i obkładów, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznym oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco w tanie ceny są na wszystkich towarach niołkownie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Upraszają się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincję cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy. Skład dywanów „AU LOUVRE”, Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

## Na Wielkanoc!

Sławne drożdże z fabryki St. Marx Ad. Sg. Mauthnera we Wiedniu, jak również marmoladę morelową i owocową poleca handel Karola Ballabana we Lwowie. 310

Dziś wieczór o godz. 8  
**ciągnięcie.**

1. główna wygrana 100.000 koron  
2. główna wygrana 25 000 koron  
3. główna wygrana 10.000 koron  
gotówką 20 pre. mniej.

**Losy wiedeńskie po 50 ct.**

polecają: Kitz i Stoff, M. Jonausz, M. Klarfeld, Gustaw Max, Kormann i Feigenmann, Samuely i Landau, Aug. Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien. 142

## Drzewka owocowe!

Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, agrest, porzeczki, maliny itp. Drzewka i krzewy ozdobne itp. Cennik na żądanie wysyłam opłatnie. **E. Uklański**, zarząd ogrodów Olsza dwór, poczta Kraków. 183

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca Skład dywanów „AU LOUVRE”  
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)  
Także i na raty bez podwyższenia cen. Dla prowincji cenniki gratis i franko.

Rada nadzorcza niżej podpisanego Towarzystwa podaje do wiadomości, że Walne Zgromadzenie z dnia 6 b. m. z powodu braku kompletu zostało odroczone na dzień 28 marca b. r. o godzinie 6 wieczór w lokalu Towarzystwa.

Zwraca się uwagę P. T. Członków, że według brzmienia §. 37 ustęp 7 statutu zapadają uchwały bez względu na ilość obecnych członków. 300

Towarzystwo zaliczkowo-handlowe dla popierania przemysłu gospodnio-szynkarskiego, Stowarzyszenie zarej. we Lwowie.

## C. k. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

### Trzydzieste pierwsze

## Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcyonariuszów c. k. uprzywilej. Galicyjskiego Akcyjnego Banku Hipotecznego

odbędzie się

we wtorek dnia 25 kwietnia 1899

o godz. 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

### Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1898.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1898.
4. Zmiana statutów.
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43 statutów).
6. Sprawy funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonariusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcyje swoje najdalej do dnia 28 marca b. r. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub we filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonariusze, którzy przysługujące im prawo do głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać. Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. Akcyonariuszom na żądanie wydane będą.

Lwów, dnia 1 marca 1899.

### Rada Nadzorcza.

§. 63 W każdym Walnem Zgromadzeniu głos mają Akcyonariusze, którzy przynajmniej na cztery tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli nadające im prawo głosowania akcyje wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcyje wydawane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na Zgromadzenie.

§. 65 Każdy Akcyonariusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył; żaden jednak z Akcyonariuszów, bez względu czy we własnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik, czy jednego, czy więcej Akcyonariuszów, więcej niż 10 głosów mieć nie może.

§. 66 Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać Akcyonariusz tak osobiście, jakoteż i przez umocowanie drugiego akcyonariusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia, w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego ze swych przełożonych, chociażby ci nie byli akcyonariuszami. (Przedruk nie będzie płacony).